Automatyczny antifading również w zakresie krótkofalowym posiada Philips Super stereofoniczny

Nr. 273 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek, 5 października 1936 r. Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz. Cena 20 groszy Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

# ZAJŚCIA W PARYŻU i LONDYNIE

## Faszyści francuscy demonstrowali przeciwko rządowi, a angielscy usiłowali sprowokować żydów

PARYŻ, 4 10. (PAT). W dniu dzisiejszym Paryż był widownią

**POWAŻNYCH ZAJŚĆ**

na przedmieściach stolicy w Parc de Princes, **gdzie stanęły** naprzeciw siebie dwie zwarte grupy komunistów i członków b. Croix de Feu, obecnie francuskiej partii socjalnej

Trwające jeszcze w obecnej chwili manifestacje ze względu na zmobilizowane kilkunastotysięczne tłumy komunistów i zwolenników puł. de la Rocqe'a i powtarzające się raz po raz **zajścia z policją i gwardią lotną przybrały poważny charakter.**

Jak wiadomo, **bezpośrednim** powodem dzisiejszej **manifestacji** było zwołanie przez partię komunistyczną na godz. 15 po południu wielkiego wiecu do Parc de Princes, poświęconego aktualnym zagadnieniom politycznym z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli partii Płk. de la Rocque, któremu dwa dni temu ministerstwo spraw wewnętrznych

**ODMÓWIŁO POZWOLENIA**

na odbycie podobnego wiecu podając jako powód fakt, iż partia socjalistyczna i komunistyczna zagroziły kontr - manifestacją, wezwał swoich członków na dzień dzisiejszy do zgromadzenia się w pobliżu Parc de Princes, przypuszczając, iż tego rodzaju zapowiedź uniemożliwi z kolei odbycie wiecu komunistycznego.

Minister spraw wewn. Salengro utrzymał jednak w mocy pozwolenie, udzielone komunistom na odbycie manifestacji znaznaczając jednocześnie, iż przedsięweźmie wszelkie

**ŚRODKI OSTROŻNOŚCI,**

celem uniemożliwienia kontrmanifestacji Croix de Feu.

Władze bezpieczeństwa **faktycznie od wczoraj uczyniły wszystko, by uniemożliwić ewentualne zajścia.** W okolicach parku de Princes **zmobilizowały więc około 20 tysięcy policji, gwardii lotnej, oraz nawet oddziały wojska.**

Komuniści, obawiając się, iż członkowie Croix de Feu zajmą park w nocy, obsadzili go swymi ludźmi, którzy

**PILNOWALI WEJŚĆ.**

Dziś od samego rana w dzielnicy, gdzie miał się odbyć wiec zapanowało niezwykłe podniecenie. Z prowincji do Paryża zaczęły ściągać liczne grupy zwolenników pułk. de la Rocque'a gromadząc się w okolicy Parc de Princes.

Komunikat ministerstwa spr. wewnętrznych ogłoszony po południu, doniósł, iż partia socjalna starała się ściągnąć do Paryża około 11 tys. osób z pobliskich departamentów. Mimo skonsygnowanych oddziałów bezpieczeństwa, jeszcze przed przed rozpoczęciem wiecu, między komunistami, udającymi się grupkami na wiec, a zwolennikami pułk. de la Rocque'a

**WYWIĄZAŁY SIĘ POWAŻNE STARCIA.**

Do godz. 15-ej policja dokonała aresztowań kilkuset ludzi przeważnie członków francuskiej partii socjalnej, odstawiając ich samochodami ciężarowymi do poszczególnych komisariatów.

**Jest już wielu rannych.**

Oddziały policji i gwardii lotnej, rozpędzające gromadzące się wciąż w pobliżu tłumy zwolenników pułk. de la Rocque'a witane są przez nich okrzykami: „Niech żyje Francja, niech żyje armia, niech żyje wolność".

Koło godz. 13-ej grupa, złożona z około 2 tysięcy manifestantów, członków partii socjalnej, pod kierownictwem deputowanego de Kerillissa, naczelnego redaktora „Echo de Paris",

**STARAŁA SIĘ SFORSOWAĆ JEDNO Z WEJŚĆ,**

**prowadzących do parku. Policja, oraz gwardia konna, kilkakrotnymi atakami odrzuciły manifestantów.**

O godz. 14-ej grupa manifestantów została całkowicie rozproszona. Aresztowano przeszło 200 osób. Wszystkie pobliskie komisariaty przepełnione są aresztowanymi. O godz. 16 po raz wtóry kolumna manifestantów z pod znaku pułk. de la Rocque'a

**rozpoczeła szturm do bram wejściowych parku, przy śpiewie Marsylianki. Powtarzające się stale szarże gwardii republikańskiej rozpraszają manifestantów.**

W parku de Princes, ochranianym przez władze bezpieczeństwa, wiec rozpoczął się zgodnie z zapowiedzią o godz. 15-ej.

**PREZYDIUM HONOROWE**

ukonstytuowano z następujących osobistości: Stalina, Thelmana, Dimitrowa, komunistki rumuńskiej Anny Peuker, komunistów hiszpańskich la Passionaria i Largo Caballero.

Pierwszy z mówców komunistycznych zabrał głos senator Marcel Cachin, po którym kolejno zabierali głos poszczególni działacze komunistyczni. Władze bezpieczeństwa obliczają udział manifestantów komunistycznych na około 15 tys. osób, oraz manifestantów Croix de Feu, zgromadzonych w pobliżu parku na taką samą liczbe.

PARYŻ, 4. 10. (PAT). W godzinach wieczorowych władze bezpieczeństwa

**ZDOŁAŁY PRZYWRÓCIĆ PORZĄDEK**

w okolicach przylegających do Parc des Princes, gdzie odbywał się wiec komunistyczny. Wiec ten zakończył się około godz. 18-ej. Po przemówieniu sekretarza generalnego partii komunistycznej Thoreza i uchwaleniu rezolucji ogólnej, aprobującej politykę partii komunistycznej, zwłaszcza zaś stanowisko partii komunistycznej w sprawie **ochrony szerokich mas przed skutkami dewaluacji.** u

(Dok. na stronie 3-ej)

# Pesymistyczna mowa Hitlera

## Kanclerz przygotowuje społeczeństwo do nowych ciężkich ofiar i przepowiada zwycięstwo komunizmu w ciągu najbliższego roku

BERLIN, 4. 10. (PAT). **Uroczyste zakończenie dożynek odbyło się w Goslar, gdzie kanclerz Hitler wygłosił następujące przemówienie:**

Każdy z nas czuje, że **świat podąża być może do tragicznych przejść.** Niemcy stoją pośrodku tego świata, nie mogą się od niego oddalić, ale kiedy rzucamy okiem na ten świat, wówczas możemy ocenić należycie wartość naszego porządku wewnętrznego. Dla nas wszystkich jest jasne: gdyby dziś Europa pogrążyła się w szaleństwo bolszewizmu nikt nie mógłby przyjść nam z pomocą, bylibyśmy zdani na własne siły. Wówczas albo opanowalibyśmy katastrofę, albo ona by zapanowała nad nami. Winniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że **jeżeli urodzaj obniży się u nas o 20 procent, będzie to katastrofa dla narodu.** Aby tej katastrofy uniknąć czyni się w Niemczech wszystko możliwe. Gdy patrzymy na to, co dzieje się dokoła nas na świecie, widzimy wiele rzeczy obcych dla oka niemieckiego, wiele rzeczy niezrozumiałych. Ludzie nawzajem się nie poznają, wojna bratobójcza, wojna domowa, morderstwa, rabunki, podpalania, strejki, oto co widzimy. W świetle tych wydarzeń rozumiemy konieczność utrzymania w Niemczech nadal za wszelką cenę obecnego porządku. **Nie jesteśmy w możności pozostawiać każdemu swobody działania,** jak się komu podoba, musimy wszyscy spełniać swój obowiązek w służbie dla narodu. Dzisiejszy świat wymaga od nas, abyśmy stali na straży i trzymali się mocno swojego stanowiska. Nie zniosę, aby ktoś przychodził i mówił, że sam określi cenę za swój towar, lub płacę za swoją pracę.

Spojrzyjcie dziś na Hiszpanię, spojrzyjcie na inne kraje, wobec takich przykładów, czy nie sądzicie, że lepiej jest, iż nasze gospodarstwo tak jest zbudowane, że istnieje równowaga pomiędzy płacą za pracę i cenami. W przeciwnym razie nastąpiła by gonitwa płacy i cen, **a wreszcie musielibyśmy próbować dewaluacji,** aby osiągnąć poprzedni stan rzeczy. Nie chcemy tego uczynić. U nas panować winien zdrowy rozsądek. A to można osiągnąć tylko wówczas, gdy posiada się spokój społeczny, to znaczy, że nie każdy może robić co mu się podoba, lecz jednostka musi podporządkować się wyższemu interesowi ogółu. Moglibyśmy postąpić tak, jak inni i powiedzieć, że od dziś podwyższamy płace robotnikowi o 15 lub 20 procent, a jutro podnieść ceny o 15 lub 20 procent, następnie znowu podnieść płace, a potem znowu ceny. **Po dwuch miesiącach zdewaluowalibyśmy markę niemiecką** i oszukalibyśmy ciułaczy. **Czy myślicie, że naród niemiecki byłby** przez to szczęśliwszy? **Za rok będziemy wśród czerwonych fal sterczyć jak skała bezpieczeństwa porządku i stałości wśród świata,** być może, jeszcze bardziej niespokojnego, niż dziś. To jest moje przekonanie.

Gdy dokoła nas wszędzie zaczyna się palić, gdy wszędzie ujawnia się to szaleństwo, które ogarnęło Hiszpanię, w Niemczech nigdy do tego nie dojdzie. Tu stoi front narodu niemieckiego, robotników, włościan i inteligencji, stanowiący wielką, nierozerwalną wspólnotę. Cieszę się z pracy, której dokonamy wspólnie w nadchodzącym roku.

W mowie konclerza wyczuwało się obok zdecydowanej obrony gospodarstwa niemieckiego **chęć przygotowania społeczeństwa niemieckiego do ciężkich ofiar, jakie w obronie porządku społecznego będzie musiało ponieść.**

# Po obejrzeniu Niemiec

## Lloyd George nawołuje do stworzenia frontu ludowego

**LONDYN, 4. 10. (PAT). Lloyd George po powrocie z Niemiec, wypowiada się dziś na łamach „Reynold News" na rzecz utworzenia frontu ludowego w Anglii. Jeżeli utworzymy taki front — pisze były premier — obalimy rząd i odniesiemy nowe zwycięstwo dla demokracji na świecie, który potrzebuje pokoju i postępu.**

# Czarni w zielonych koszulach

## Szturmówki murzyńskie walczą z terorem Ku-Klux-Klanu

**Nowy JORK,** w październiku. Harlem, **murzyńska dzielnica Nowego Jorku,** przybiera nową postać. Po ulicach maszerują równym żołnierskim krokiem małe oddziałki **młodych murzynów w mundurach.** Noszą oni **zielone koszule, szare spodnie sukienne,** białe hełmy tropikalne, łakierowane pasy z patrontaszami i rewolwerem oraz krótkim sztyletem. Są to **faszyści czarnej rasy,** uzbrojone oddziały bojowe agitatora panafrykańskiego Marcusa Garvey'a.

Stworzenie tej **uzbrojonej organizacji murzyńskiej**, zdaniem przywódców, stało się koniecznością. Murzyni są ciężko dotknięci kryzysem gospodarczym bardziej niż inni mieszkańcy Stanów Zjednoczonych. W wielkich miastach wschodniego wybrzeża przeciętnie jest 20 do 25 procent bezrobotnych białej ludności, natomiast 50 do 75 proc. murzyńskiej. Istnieją nawet miasta, w których **90 do 95 procent murzynów pozostaje od pięciu lat bez pracy.** Nawet zawody, które dawniej obsadzone były wyłącznie przez murzynów, jak czyszczenie butów i tragarze, przechodzą dziś w coraz większym stopniu w ręce białych bezrobotnych. **Kwestia pracy staje się coraz bardziej kwest'ą rasy,** nawet w stanach Old-England, które swego czasu pod Lincolnem stały w pierwszych szeregach walki o oswobodzenie murzynów.

Biały pracodawca niewątpliwie chętnie zatrudniałby murzynów, ponieważ są oni pilni skromni i bezpretensjonalni. — Nie śmią jednak tego uczynić, aby nie prowokować przeciwko sobie **bojkotu białej ludności.**— Najgorzej przedstawia się oczywiście sytuacja w stanach południowych, w których rządowi, pomimo częściowych sukcesów nie udało się jednak złamać antymurzyńskiego teroru Ku Klux Klanu. Pisma wciąż donoszą o czarnych kolejarzach, robotnikach w farmach itp., którzy **zostali zamordowani czy uprowadzeni przez „nieznanych sprawców"**, a których stanowiska przechodzą w ręce białych.

To też niezbędna stała się czynna somoobrona czarnych.

Panafrykański ruch Marcusa Garvey'a wykazuje niezwykle szybki i silny rozwój. Głównymi organizacjami tego ruchu są „Negro World Alliance" w Chicago i „Pan African Reconstruction Association" w Nowym Jorku. Organizacje te otrzymują stałe składki od wszelkich organizacji murzyńskich. Stosunki ich sięgają do Kanady, gdzie **bokser murzyński Eastman,** podoficer angielski w czasie wojny, postawił na nogi bratnią organizację, liczącą już 5.000 zwolenników, a nawet aż do Afryki południowej, gdzie nauki Garvey'a znalazły gorącego i zręcznego apostoła w osobie **wodza zulusów Waltera Koumalo** w Amakoula pod Ladysmith w Natalu, który również brał udział w wojnie światowej jako żołnierz francuski i posiada współczesne wykształcenie europejskie. Został powołany do życia związek młodych dziewcząt murzynek **„Bohaterki z Jerycho"**; w eleganckich ‚Cotson Clubs", do których uczęszczają również liczni biali, biali artyści i artystki śpiewają pieśni Garvey'a, a organizacje kulturalne, jak „Najwyższa loża przyjaciół święta" i „Loża gwiazdy wieczornej" pracują nad podniesieniem poziomu wykształcenia wśród murzynów. Oba naczelne organy prasowe murzyńskie „The BlacLiberator" i „Amsterdam News" **ukazują się w nakładzie pół miliona każdy.**

**Dwaj murzyni, którzy znajdowali się w służbie lotniczej negusa,** John C. Robinson i Hubert Fauntleroy Julian oraz George Ramsay, najpopularniejszy właściciel zajazdu w San Diego w Kalifornii, nadali tej organizacji jej wojskowy charakter, stwarzając coś w rodzaju **„czarnych szturmówek". —** Przeszło **20.000** młodych murzynów we wszystkich stanach, bezrobotni i studenci, czyściciele butów i rzemieślnicy, noszą **zielone koszule szturmówek murzyńskich.** Może uda im się złamać teror Ku-Klux-Klanu, wobec którego zarządzenia władzy państwowej były dotychczas mało skuteczne.

**Allan E. King.**

# Wystawa światowa w Paryżu 1937 r.

## *Wielka rewia nowoczesnej sztuki i techniki*

**Paryż,** w październiku.

**Międzynarodowa wystawa sztuki i techniki**, którą Paryż przygotowuje z niesłychanym nakładem sił i energii, otwarta zostanie 1-go maja 1937 roku. Opierając się na zapewnieniach jej inicjatorów, **należy wierzyć,** że ta wystawa rozmiarami swymi i znaczeniem przerośnie wszystko, co sie w tej dziedzinie dotychczas widziało. Ekspozycja 1937 roku ma się przeistoczyć w **potężną manifestację demokratyczną**. Jej cele artystyczne dadzą się zdefiniować w kilku słowach: odrodzić i rozwinąć sztukę ludową przez zachęcenie artysty do pracy dla ludu i przez uświadomienie ludu o niezbędności produkcji artystycznej dla jego kulturalnego i socjalnego postępu.

Aliści nie do tych tylko zadań sprowadza się idea światowej wystawy. Sam fakt, iż **kilkadziesiat narodów** przystępuje do szlachetnego współzawodnictwa, eksponując na wspólnym terenie najlepszy swój dorobek cywilizacyjny ma już doniosłe znaczenie.

Wystawa ta ma nosić charakter potężnej manifestacji międzynarodowej solidarności i tym samym służyć winna dziełu pokoju i postępu.

**JAK MA WYGLĄDAĆ WYSTAWA.**

Wypada na tym miejscu poświęcić nieco uwagi **wyglądowi** wystawy, by zorientować się w jej rozmiarach. Aparat organizacyjny tego wielkiego przedsięwzięcia uruchomiony już jest od dwuch lat. Wystarczy zrobić krótki spacer do dzielnic paryskich przeznaczonych w śródmieściu na tereny wystawowe. Setki robotników zatrudnionych jest przy demolowaniu starych budynków. Wznoszą się rusztowania. Wygładza się teren. Rozszerza się mosty, przekopuje nowe kanały podziemne wykłada się nowe szyny dla dojazdowych kolejek. Praca odbywa się tu w dzień i w nocy. — Potężne dźwigi przenoszą ładunki budulca, dostarczane przez statki. W błyskawicznym tempie ma tu powstać nowe miasto.

**JAKIE ZNAJDĄ SIĘ EKSPONATY.**

Wszystko, co wchodzi w zakres współczesnej wiedzy ludzkiej ma być na wystawie reprezentowane. W ten sposób wystawa ma być niejako **syntezą wszelkich form postępu XX wieku.** Nagrodzone eksponaty zostaną podzielone na 14 głównych grup.

Grupa I ma być wyrazicielką **ludzkiej myśli**, a więc obejmie najnowsze wynalazki z dziedziny literatury, nauk ścisłych, muzyki, teatru, kina i td., ujawniając ich praktyczne zastosowanie w codziennym życiu.

Grupa II poświęcona będzie **problemom socjalnym,** jak np. roli kobiety w społeczeństwie, rozwojowi dziecka, hygienie małżeństwa, zagadnieniom filantropii, wychowania młodzieży itd.

Grupa III obejmuje kwestie **pedagogiki.**

Grupa IV zapozna nas z zagadnieniami technicznymi i artystycznymi z zakresu **kinematografii, radiofonii i telewizji.**

Grupa V poświęcona będzie **urbanistyce i architekturze** z szczególnym uwzględnieniem momentów, związanych z zakładaniem mieszkań i dzielnic robotniczych.

Grupa VI obejmuje dziedzinę **grafiki i plastyki.**

Grupa VII odnosi się do **malarstwa, ceramiki, aplikacji gazu i elektryczności** w życiu codziennym.

Grupa VIII obejmuje kwestie **dekoracji i umeblowania mieszkań.**

Grupa IX poświęcona jest **zawodom artystycznym.**

Grupa X skupia **wydawnictwa książkowe i periodyki,** wskazujące na właściwe stosowanie grafiki.

Grupa XI, którą śmiało można nazwać grupą paryską, pouczy o **smaku i guście** w poszczególnych gałęziach drobnego przemysłu.

Grupa XII obejmuje **transport i turystykę.** Zobaczymy więc nowe modele samolotów yachtów, lokomotyw itp.

Grupa XIII odnosi się do **atrakcji i sportu.**

Grupa ostatnia poświęcona jest urządzeniom wystaw, **reklamie i ogłoszeniom.**

Jak z powyższego sumarycznego zestawienia wynika, wystawa obejmuje wszystkie gałęzie pracy i będzie prawdziwą syntezą ludzkiej twórczości.

**ATRAKCJE NA WYSTAWIE.**

Szczególną pieczą objęte zostaną rozrywki i atrakcje. Od mostu Passy do placu Alma cała przestrzeń będzie **wspaniale iluminowana.** Specjalne instalacje elektryczne i reflektory na brzegach Sekwany rzucać będą na wody różnokolorowe światła. Na niektórych statkach mają powstać **kabarety i dancingi.** Odbywać się mają zawody pływackie z udziałem najlepszych sportowców w tej dziedzinie. — Na esplanadzie pałacu Inwalidów stanąć ma **sobowtór największego okrętu świata „Normandie".** Aby zrozumieć, jaki wysiłek jest w tym celu potrzebny, wystarczy wspomnieć, że przy budowie „kopii" tego oceanicznego giganta zatrudnionych ma być około 2.000 osób.

Wielką role atrakcyjną ma odegrać **wieża Eifla, na której** znajdą się wielobarwne **efekty** świetlne. Ale „gwoździem" wystawy niewątpliwie będzie — **Sekwana,** która zręcznie wykorzystana, ulegnie wielkiej metamorfozie. Można zaryzykować przepowiednię, że wystawa sztuki i techniki przeobrazi się w potężne widowisko i w uroczyste święto Paryża.

**UDZIAŁ PAŃSTW ZAGRANICZNYCH.**

Każdy kraj, biorący udział w wystawie, rozporzadzać będzie swym własnym pawilonem.

Warunkiem przyjęcia eksponatów będzie ich **oryginalność** i prezencja artystyczna. Wszelkie kopie, naśladownictwa i obiekty w starym stylu będą absolutnie wyłączone.

**Do dziś dnia ilość zgłoszonych państw, chcących brać udział w wystawie wynosi około 40.** O znaczeniu propagandystycznym tej światowej wystawy i zainteresowaniu, z jakim odnoszą się do niej poszczególne kraje, świadczyć może fakt, iż Belgia prosiła dyrekcję **wystawy** o wyznaczenie jej terenów trzy razy większych od pierwotnie przewidzianych, a **Rosja sowiecka domagała się terenów dziesięciokrotnie większych.** Chcemy **wierzyć, że kraj nasz dołoży** wszelkich starań, aby polski pawilon zajął właściwe Polsce miejsce wśród państw zagranicznych.

Francja przewiduje, iż w półrocznym okresie wystawowym, t. j. od 1 maja do 1 listopada roku 1937 **odwiedzi wystawę 30 milionów osób.** Wszyscy cudzoziemcy korzystać będą z **50 procentowych ulg na kolejach francuskich.** Codziennie odbywać się będą w Paryżu zbiorowe **wycieczki** do poszczególnych prowincji **Francji, jak np.** do Alzacji, Bretanii, na Rivierę itd. **Tanim kosztem będzie więc** można zwiedzić pola **bitwy** w Verdun, Wersal, katedrę w Reims, Niceę.

Koleje zagraniczne, towarzystwa okrętowe i żeglugi powietrznej zredukują na okres wystawy normalne ceny biletów.

**CO POZOSTANIE PO WYSTAWIE.**

Jakkolwiek do dnia otwarcia wystawy dystans czasu jest jeszcze dość wielki, niemniej plan **wystawy jest już opracowany tak precyzyjnie, że nawet przewiduje to wszystko, co po jej zamknięciu będzie zniesione, a co pozostanie na stałe. Jak wiadomo,** wspaniały pałac kryształowy w Londynie pozostał po wystawie powszechnej z roku 1851, pałac Trocadero, który obecnie został zdemolowany, był wzniesiony jako centralna budowla wystawy paryskiej w r. 1878, wystawa w 1889 roku przekazała nam wieżę Eifla, wreszcie po wystawie kolonialnej, odbytej w 1931 roku w Paryżu pozostał pałac kolonialny. Cóż ma pozostać po wystawie z roku 1937-go?

Przede wszystkim **nowy pałac Trocadero,** który wybudowany zostanie na fundamentach dawnego. Poza tym dwa muzea sztuki współczesnej, w których mieścić się będą zbiory najnowszych dzieł. Zaznaczymy jeszcze, iż Paryż wygra na tym **podziemny tunel dla pojazdów automobilowych,** łączący wybrzeże Tokijskie z mostem Jena oraz cały szereg urządzeń : alei spacerowych itp. Wszelkie te pozostałości po wystawie mają przedstawiać łączną wartość 200 milionów franków.

**J. H.**


Wycieczka do WŁOCH

Wiedeń, Wenecja, Rzym, Neapol, Budapeszt

10. X. — 3. XI. zł. 665.—

**Do Warszawy pociąg popularny**

zł. 6,50 z wejściem na wystawę

**Zniżki kolejowe do Wilna i Zakopanego.**

Przedstawicielstwo „Intourista"

**Wycieczki do Rosji**

**Indywidualne i grupowe przejazdy do Palestyny.**

**„ORBIS"**

**Piotrkowska 18** tel. 249-40



**Już jutro**

**W KINIE „PALACE"**

ADA - TO NIE WYPADA!...

radosna premjera najweselszej komedji polskiej

ZIMIŃSKA
NIEMIRZANKA
ANDRZEJEWSKA
ŻABCZYŃSKI
JUNOSZA - STĘPOWSKI
KRUKOWSKI
FERTNER
GIERASIŃSKI
RENTGEN
SIELAŃSKI

# ZAJŚCIA W PARYŻU i LONDYNIE

(Dokończenie)

czestnicy wiecu mogli swobodnie opuścić park. Należy zaznaczyć, iż policja zdołała nie dopuścić w ciągu dnia do bezpośredniego zetknięcia się zwolenników płk. de la Rocque z komunistami, **uniemożliwiając przekształcenie się manifestacji dzisiejszych w poważniejsze rozruchy.** Przykładem zarządzeń władz bezpieczeństwa może być fakt, że nad Parc des Princes i przyległymi okolicami w czasie całego po południa

**KRĄŻYŁ SAMOLOT PREFEKTURY POLICJI.**

Przed wieczorem ulice, przylegające do Parc des Princes, które jeszcze po południu miały groźny wygląd, wróciły do normalnego stanu. Według oficjalnych informacji w wyniku dzisiejszych zajść władze bezpieczeństwa **aresztowały około 1400 osób, przeważnie członków francuskiej partii socjalnej. Kilkanaście osób odniosło lekkie rany. wśród rannych jest kilku policjantów.**

Po uspokojeniu się manifestacji partii socjalnej, w pobliżu Parc des Princes część zwolenników płk. de la Rocque przeszła na Pola Elizejskie, **gdzie w pobliżu Placu Gwiazdy doszło do starć z policją.** Na Polach Elizejskich aresztowano po południu około 100 osób.

## W Londynie

LONDYN, 4. 10. (PAT). — Wschodnia część Londynu była dzisiaj

**WIDOWNIĄ NIEZWYKŁYCH ZAJŚĆ.**

Od kilku dni dzielnica żydowska White Chapel i przylegające dzielnice, zamieszkałe przez ludność robotniczą przygotowały się do odpowiedniego przyjęcia zapowiedzianego wiecu i pochodu przez te dzielnice faszystów angielskich.

Przywódca faszystów sir Oswald Mosley oznajmił, **że w dzielnicy White Chapel dokona w niedzielę po południu przeglądu swoich sił i odbierze**

**REWIĘ SZEREGÓW FASZYSTOWSKICH.**

Burmistrzowie tych dzielnic napróżno zwracali się do ministra spraw wewnętrznych, wskazując na niebezpieczeństwo, grożące dla porządku publicznego.

**Żydzi White Chapel zebrali 100.000 podpisów pod podaniem do rządu o zakazanie odbycia tego wiecu i pochodu przez ulice dzielnicy żydowskiej.** Rząd jednak stanął na stanowisku, że nie może ograniczać swobody zebrań i wolności słowa.

Dzisiaj jednak, gdy faszyści zaczęli się zbierać w tej dzielnicy, okazało się, że wszystkie

**ULICE ZAPCHANE SĄ TŁUMAMI**

ludności, która pod sztandarami socjalistycznymi lub komunistycznymi demonstrowała przeciwko dopuszczeniu faszystów do wschodnich dzielnic londyńskich.

**Kilku przybyłych faszystów ciężko pobito i 9 osób odstawiono do szpitala.**

Policja skoncentrowana w liczbie 5.000 zorientowała się, że dopuszczenie do pochodu faszystowskiego grozi ciężkimi konsekwencjami, tem bardziej, że faszystów było zaledwie około 5 do 6.000, zaś **tłum demonstrujący przeciwko nim dochodził do przeszło 100 tys.**

Z największą trudnością policja powstrzymała napór tłumu i parokrotnie zmuszona była użyć pałek oraz konnej policji dla rozproszenia tłumu. Wobec tego, gdy sir Oswald Mosley przybył na miejsce, skąd pochód miał się zacząć, szef policji londyńskiej sir Filip Game oznajmił mu, że odbycie wiecu i pochodu w tej dzielnicy

**ZOSTAJE ZABRONIONE.**

**Mosley wówczas nakazał swoim szeregom odwrót** z tej części Londynu i pochód faszystów pod eskortą 2.000 policjant:w ruszył w kierunku Tamizy, gdzie na nadbrzeżnej ulicy Embankment Mosley dokonał przeglądu rewii swoich 5,000 czarnych koszul.

Sir Mosley ogłosił pompatyczną odezwę, protestującą przeciwko postępowaniu rządu, oskarżając rząd, iż uległ prowokacji żydów i socjalistów, ograniczając przez zakaz odbycia wiecu i pochodu faszystowskiego, wolność słowa i swobodę zebrań.

Rząd — zdaniem Mosley'a — tym samym dowiódł, że nie umie rządzić. Mosley kończy twierdzeniem, że zajścia dzisiejsze dowodzą słuszności sprawy faszystowskiej w Anglii i że naród sam należycie oceni wartość faszyzmu dla przyszłości Anglii.

Na ogół jednak w sferach politycznych panuje przekonanie, że Mosley źle obliczył swoje siły i **niepotrzebnie starał się zorganizować**

**PROWOKACYJNY POCHÓD NA WHITE CHAPEL.**

Wynik tej akcji jest dla Mosley'a raczej ujemny i tylko dzięki silnej ochronie policji wyszedł on ze swoimi zwolennikami względnie cało z tej awantury.

# Prez. Mościcki w Poznaniu

## *Stolica Wielkopolski entuzjastycznie powitała Głowę Państwa*

## Uniwersytet wręczył p. Prezydentowi dyplom doktora honoris causa

POZNAŃ, 4 10. (PAT). — Wczoraj o godz. 22,09 przybył do Poznania Prezydent Mościcki, celem wzięcia udziału w inauguracji nowego roku akademickiego, w czasie której zostanie mu uroczyście wręczony dyplom doktora honoris causa wydziału matematyczno-przyrodniczego uniwersytetu poznańskiego. Przyjazd odbył się nieoficjalnie.

Uroczystości, związane z pobytem pana Prezydenta R. P. w Poznaniu, przerodziły się w imponującą rewię pracy i dorobku kulturalnego Poznania na cześć zasług, które położył pan Prezydent R. P. na polu nauki.

Dostojnego Gościa podejmowała nauka w uniwersytecie i towarzystwie przyjaciół nauk muzyka, reprezentowana przez kompozytorów, dyrygentów, solistów i wirtuozów, zespoły instrumentalne i śpiewacze na koncercie w auli uniwersyteckiej, teatr na inauguracji sezonu operowego, literatura i inne gałęzie twórczości artystycznej w pałacu Działyńskich, plastyka, architektura i sztuka stosowana na wystawie „Kwiaty — sztuka — wnętrze".

### Poznań manifestuje

Dla godnego obchodu tego święta kultury, nauki i sztuki, stolica Wielkopolski przyoblekła się w najuroczystszą szatę, witając Głowę Państwa powodzią sztandarów. Już od wczesnego ranka niedzielnego oblegały nieprzebrane tłumy Zamek, w którym zamieszkał pan Prezydent. O godz. 9.20 Dostojny Gość udał się w otoczeniu p. ministra W. R. i O. P. Świętosławskiego, przedstawicieli miejscowych władz i generalicji do kaplicy zamkowej.

Po nabożeństwie pan Prezydent wsiadł do ekwipazu hr. Bnińskiego ze Samostrzela, zaprzągniętego w czwórkę szarogniadych arabów i przejechał z Zamku w honorowej asyście wojskowej, między szpalerem oddziałów, stacjonowanych w Poznania, wśród nie milknących entuzjastycznych okrzyków ludności, do pobliskiej auli uniwersyteckiej na uroczystą inaugurację roku akademickiego.

Inaugurację roku akademickiego otworzyło odśpiewanie Scarlattiego „Exultate Deo". Następnie po wygłoszeniu sprawozdania „Rok akademicki 1935-36" przez ustępującego rektora prof. dr. Stanisława Rungego, wręczone zostały insygnia nowowybranemu rektorowi J. M. prof. dr. Antoniemu Peretiatkowiczowi, który przemówił do pana Prezydenta R. P. i zebranych. Po nim zabrał głos minister W. R. i O. P. prof. dr. Świętosławski.

Punktem kulminacyjnym inauguracji nowego roku akademickiego było wręczenie dyplomu doktora honoris causa Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacemu Mościckiemu, w czasie którego wszyscy zebrani podnieśli się z miejsc.

### Przemówienie Pana Prezydenta

Dostojny Gość podziękował jak następuje:

**„Już wiele razy spotykał mię zaszczyt przyjmowania doktoratu honorowego, tego najwyższego wyróżnienia, jakie może dać uczelnia akademicka. Pomimo to, muszę przyznać szczerze, że wzruszenie dzisiejsze nie osłabło w porównaniu z poprzednimi. To zjawisko psychicznej natury tłumaczę sobie tym, że wszystkie uznania i wyróżnienia przyjmuję bez oczekiwania uprzedniego, bez śladu przeświadczenia, że mi się to należy.**

**Wzruszenie to jeszcze i z tej racji nie słabnie, że dowód tego uznania dzisiejszego pochodzi ze środowiska, z którego wyszedłem przed 10 laty i które dalej mi jest bardzo bliskie.**

**Za to wszystko, co mię dzisiaj spotyka, najserdeczniej dziękuję wydziałowi matematyczno - przyrodniczemu oraz wysokiemu senatowi uniwersytetu poznańskiego".**

Po przemówieniu pana Prezydenta, sala rozbrzmiała wspólnym śpiewem „Gaudeamus Igitur". Hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę wojskową, zakończył podniosłą **uroczystość.**

### Otwarcie wystawy

Po uroczystości w uniwersytecie poznańskim o godz. 12.30 pan Prezydent udał się do hali targów poznańskich. Szpaler na trasie przejazdu od Alei Marszałka Piłsudskiego do ul. Bukowskiej na przeciwko pomnika Kościuszki tworzyły organizacje społeczne w mundurach ze sztandarami, cechy, organizacje młodzieży i młodzież szkolna. Znowu nie milknęły przez całą drogę głośne i entuzjastyczne okrzyki na cześć Głowy Państwa.

Przy wejściu do hali reprezentacyjnej targów powitali Prezydenta R. P. prezydent m Poznania, Więckowski i decernent targów poznańskich, radca Zaleski.

Po otwarciu pan Prezydent R. P. zwiedził wystawę wnętrz i halę sztuki, kilka hal wystawowych, po czym odjechał między szpalerami na Zamek i o godz. 13-ej wydał śniadanie dla senatu akademickiego i wydziału matematyczno - przyrodniczego.

## Radek zwarjował?

**MOSKWA, 4.10. (PAT) — W kołach dziennikarzy zagranicznych krąży pogłoska„ iż Karol Radek, który od 18 września siedzi w więzieniu, przed 5 dniami dostał obłędu**

## Szyling
### nie będzie zdewaluowany

**WIEDEŃ, 4. 10. (PAT). Prezes Banku austriackiego Kienbock i min. Fraxler ogłosili oświadczenie urzędowe, iż dewaluacja korony czeskosłowackiej nie wpłynie na zmianę stanowiska Austrii, która szylinga dewaluować nie zamierza.**

## Rozwiązanie
### partii komunistycznej w Paragwaju

ASSUNCION, 4. 10. (PAT). — Prezydent Paragwaju pułk. Franco ogłosił dekret o obowiązku pracy dla państwa i o rozwiązaniu partii komunistycznej.

## Pożar
### na Kasprowym Wierchu

ZAKOPANE, 4 10. (PAT). — W dniu wczorajszym wieczorem około godz. 17 wybuchł w barakach na Kasprowym Wierchu pożar, który zniszczył doszczętnie baraki wraz z prowizoryczną stacją meteorologiczną, maszynami i t. d., wyrządzając szkodę na około 20,000 zł. Baraki były ubezpieczone.

# KWESTIE POWAŻNE, DLA POLSKI ISTOTNE

## nie mogą być rozwiązywane za pomocą brutalnych odruchów bezmyślnej siły fizycznej

**WARSZAWA, 4. 10. (PAT). — Na inauguracji roku akademickiego w Poznaniu w dniu 4 października 1936 r. minister W. R. i O. P. prof. dr. W. Świętosławski wygłosił przemówienie do młodzieży akademickiej. Po omówieniu różnych spraw akademickich p. minister poruszył sprawę gorszących zajść na uniwersytetach. Pan minister powiedział m. in. co następuje:**

**„Przypomnijcie sobie, jak smutne i bolesne były przejawy brutalnej przemocy, bójek i napaści, jakich świadkami być musiały mury kilku uczelni akademickich. Wysuwano przeróżne argumenty, mające bronić czynów tego rodzaju. W gruncie rzeczy była to zbiorowa psychoza, której poddawały się grupy waszych kolegów, nie rozumiejących, że głęboko tkwiących w naszym życiu zbiorowym problemów takimi środkami rozwiązać się nie da. W roku akademickim nadchodzącym winniście głęboko rozważyć to wszystko, co jest za nami i w imię nowych celów, nowych zadań, które stają przed całym społeczeństwem do smutnej przeszłości nie wracać. Budujcie świat własnych myśli, badajcie dodatnie i ujemne przejawy współczesnego życia polskiego, szukajcie rozsądnych i skutecznych dróg, zmierzających do rozwiązania palących zagadnień polskiej rzeczywistości, nie probujcie jednak rozwiązywać kwestyj poważnych, bardzo dla Polski istotnych, za pomocą brutalnych odruchów bezmyślnej siły fizycznej".**

(Dalszy ciąg depesz na str. 8-ej).

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 86); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 47).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1916 — Dziś, w poniedziałek, winni się zgłosić do powtórnej rejestracji mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 1-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery początkowe alfabetu N, O, P, R włącznie. Ponadto w poniedziałek winni się zgłosić do rejestracji mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 7-go komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery początkowe alfabetu I, J, K włącznie.

Jutro, t. j. we wtorek, dnia 6-go października r. b. winni się stawić do powtórnej rejestracji wszyscy mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie I komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery początkowe alfabetu S, Sz., T, U włącznie. Ponadto w dniu jutrzejszym winni się stawić do rejestracji mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 7 komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery początkowe alfabetu L, Ł, M, N włącznie.

Rejestracja powtórna rocznika 1916 odbywa się w lokalu biura wojskowego przy ul. Piotrkowskiej nr. 165.

UMORZONE KOMORNE. — Prezydium zarządu miejskiego postanowiło umorzyć należności czynszowe niektórym właścicielom budek, ustawionych na chodnikach w mieście. Ogólna suma umorzonych należności wynosi 1,981 zł.

# WIEC ANTYKOMUNISTYCZNY „FEDERACJI"

## odbył się wczoraj na stadionie helenowskim

Staraniem Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny odbyła się wczoraj w Łodzi manifestacja antykomunistyczna pod hasłem „Obcym agenturom wara do Polski".

O godz. 10 rano ze wszystkich lokali związków zrzeszonych w Federacji wyruszyły pochodem w kierunku Helenowa oddziały byłych wojskowych przysposobienia wojskowego pocztowego i kolejowego oraz Strzelca.

W alejach helenowskich ustawiły się wszystkie oddziały zaś ich dowódcy złożyli raporty prezesowi Federacji p. Oksza - Strzeleckiemu oraz dowódcy okręgowemu mjr. Sokolskiemu.

Po złożeniu raportu oddziały, liczące łącznie kilka tysięcy osób przemaszerowały na stadion helenowski, gdzie rozpoczęło się zgromadzenie.

Na trybunę, przed którą zawieszono megafony, wstąpił prezes Oksza - Strzelecki, który wygłosił dłuższe przemówienie na temat walki społeczeństwa z żywiołem antypaństwowym.

W życiu łódzkiem — oświadczył mówca — mieliśmy wiele przejawów walki z państwem. Wystąpienia komunistyczne, które w Łodzi są coraz częstszym objawem, nie mogą, zdaniem mówcy, pozostać bez odpowiedzi ze strony społeczeństwa, które zmuszone byłoby w przyszłości odpierać je i tym, być może, nieraz naruszyć porządek publiczny.

Zgromadzenie dzisiejsze, podkreślił mówca, jest próbną mobilizacją organizacji, zrzeszonych w Federacji.

Muszą one przemówić i potężny ich głos dotrzeć winien nie tylko do społeczeństwa polskiego w kraju, ale odbić się musi o mury Moskwy (oklaski).

Społeczeństwo polskie nie może pójść ani za bardzo na prawo, ani za bardzo na lewo, gdyż jedno i drugie doprowadzić może do przelewu krwi bratniej, jak to ma miejsce w Hiszpanii.

Następnie p. Oksza - Strzelecki podkreślił, że zgromadzenia antykomunistycznego nie zwołano bezpośrednio po wielkich manifestacjach łódzkich w dniu 1 maja i w rocznicę „Krwawej Środy" ze względu na bliski termin wyborów.

Jego inicjatorzy nie chcieli, aby poważny odruch społeczeństwa, stojącego na gruncie państwowym, był zrozumiany jako manewr przedwyborczy.

Przemówienie p. Okszy - Strzeleckiego przerywane było raz po raz oklaskami i okrzykami w rodzaju „Wara obcym agenturom od Polski".

Po przemówieniu przyjęła zostala przez manifestantów rezolucja następującej treści:

„W pochodach robotniczych w dniu 1 maja i 6 września (rocznica „Krwawej Środy") grupy komunistów, ukryte w tłumach manifestantów, wznosiły wrogie okrzyki antypaństwowe, godzące w honor Rzplitej, narodu i całego społeczeństwa.

Wobec tych jaskrawych faktów haniebnej i szkodliwej dla Polski działalności komunistów, zebrani, byli obrońcy ojczyzny w Łodzi, przestrzegają niepoczytalnych demonstrantów przed następstwami dalszych podobnych wystąpień i zwracają się z apelem do władz, aby zarządzeniami swymi uniemożliwiły w przyszłości podobne demonstracje, gdyż musiały by one wywołać odruchową reakcję ze strony społeczeństwa, stającego w obronie godności narodowej. Obcym agenturom wara od Polski".

Po przyjęciu rezolucji zgromadzeni wznosili okrzyki na cześć gen. Rydza Śmigłego i odśpiewali „Pierwszą Brygadę".

Po zakończeniu wiecu doszło na stadionie helenowskim do drobnych incydentów. Mianowicie grupy endeckie wykorzystały manifestację dla swych celów partyjnych, wznosząc okrzyki antyżydowskie.

Okrzyki te spotkały się z oburzeniem zebranych, tymbardziej, że wśród uczestników zgromadzenia znajdowali się również członkowie związku żydów - uczestników walk o niepodległość Polski.

Endecy, sprawcy incydentów, zostali rozproszeni przez członków Federacji.

(g).

Urzędową tabelę wygranych

4-ej klasy 36 loterji można już przejrzeć w kolekturze

WOLANOWA

## Dzisiejsze audycje

**„KŁAMSTWO"**

Polskie Radio rozpoczyna z nowym sezonem zimowym specjalny cykl pogadanek na temat niektórych trudności wychowawczych. Audycje te, które mogą być pomocą zarówno dla pedagogów jak i rodziców, czuwających nad rozwojem charakterów i umysłów dzieci i młodzieży — opracowała Zofia Charszewska. Pierwsza pogadanka z tego cyklu traktować będzie o zagadnieniu kłamstwa. Rozgłośnia warszawska nada ją o godz. 12.40.

**DLA ROZRYWKI**

Przyjemną atrakcją dzisiejszego programu radiowego będą dwie audycje o charakterze rozrywkowym. Pierwsza z nich o godz. 16.30 nadana będzie z wystawy radiowej, gdzie wystąpi ulubienica radiosłuchaczy Zofia Terne, Tadeusz Faliszewski i mała orkiestra. — Druga audycja o charakterze rozrywkowym to o godz. 22.00 koncert z Poznania. Program pod względem wykonawczym przedstawia się nader różnorodnie. Da się tutaj słyszeć skrzypaczka Maria Szrajberówna, sopranistka Janina Tilgner - Zakrzewska, piosenkarz i recytator Roman Zawistowski oraz Trio salonowe i orkiestra mandolinistów. Akompaniament objął prof. Władysław Raczkowski. Pogodne te audycje muzyczne uzupełnia „1.000 taktów" muzyki w wykonaniu zespołu Stefana Rachonia o godz. 19.50.

**„POD ZNAKIEM NAPRAWY RZECZYPOSPOLITEJ"**

W programie jesienno - zimowym Polskie Radio rozpoczyna cykl odczytów, zatytułowany „Pod znakiem naprawy Rzeczypospolitej". W cyklu tym w sposób jasny i przystępny scharakteryzowane zostaną ważniejsze próby i projekty reform państwowych i społecznych w Polsce od Ostroroga, Modrzewskiego, Orzechowskiego aż do czasów współczesnych. Rozwój państwowości i zagadnienia z nim związane zainteresują wszystkich, jako obywateli współodpowiedzialnych za bieg procesu dziejowego; pierwszy odczyt z tego cyklu p. t. „Jan Ostroróg i jego memoriał o naprawie Rzeczypospolitej" w opracowaniu prof. Konrada Górskiego, nadany będzie o godz. 17.00.

## Tydzień szkoły powszechnej

### Deszcz zmienił częściowo program uroczystości

W związku z „Tygodniem szkoły powszechnej" odbyło się wczoraj w Łodzi, w myśl opracowanego programu, szereg uroczystości.

Z powodu padającego ulewnego deszczu zaniechane zostały pochody dziatwy szkolnej z propagandowymi transparentami. Również nie odbył się zapowiedziany koncert orkiestry na Placu Wolności.

Natomiast w ciągu dnia w szkołach powszechnych odbyły się okolicznościowe akademie z udziałem młodzieży szkolnej, nauczycielstwa i kół rodzicielskich.

W ciągu dnia na ulicach odbywała się zbiórka pieniężna na rzecz towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych.

Zbiórki odbywały się również w cukierniach, restauracjach i innych lokalach rozrywkowych.

CAPITOL Dziś i dni następnych!

CHARLIE CHAPLIN

w filmie „Dzisiejsze czasy"

Ponadto dodatki i aktualności

Najniższe ceny: 54, 85 i 1.09

Już w następn. progr. „ROSE MARIE" z Jeanette Macdonald

155)

# Trzech Muszkieterów

*Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa*

**309. TAK, TO ONA!**

— Gdzie jest Bazin? — spytał Atos.

— Podczas gdy ja mam na oku okno, on pilnuje drzwi.

— Dobrze — powiedział Atos — Jesteście ludźmi, na których można się zdać!

Następnie zeskoczył z konia rzucił Grimaudowi cugle i zbliżył się do okna, wskazując ruchem dłoni swym towarzyszom aby zakradli się do drzwi.

Domek był otoczony płotkiem, wysokości 3 do 4 stóp. — Atos przeskoczył przez przeszkodę i zbliżył się do okna, które było zaopatrzone w kratę i do połowy zasłonięte. Atos musiał wdrapać się na występ muru, aby móc zajrzeć do pokoju. W świetle lampy dostrzegł kobietę, która otulona w ciemny płaszcz siedziała na krześle przy kominie, na którym ogień wygasał.

**310. TWARZ W OKNIE.**

Oparła ramiona o dość prosty stół i ukryła twarz w dłoniach, które wydawały się bielsze od kości słoniowej. Wprawdzie twarzy nie można było dostrzec, ale Atos nie miał żadnych wątpliwości. To była ona

W tej samej chwili jeden z koni zarżał. Milady podniosła głowę, dostrzegła twarz Atosa w oknie i wydała okrzyk przerażenia.

Gdy Atos spostrzegł, że został poznany, nacisnął kolanem i rękami okno. Rama z trzaskiem wpadła do pokoju. Jak Bóg zemsty stał po chwili przed przerażoną kobietą. Opanowała się rzuciła się ku drzwiom i otworzyła je.

# Budowa domów szeregowych

## Komitet rozbudowy rozdzielił wczoraj 800.000 zł. kredytów

Onegdaj w sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. Godlewskiego posiedzenie komitetu rozbudowy miasta.

Na posiedzeniu tym uchwalono dwa wnioski pożyczkowe, które są jednym z ogniw akcji budowy drobnych mieszkań dla warstw pracujących i robotniczych.

Komitet rozbudowy, niezależnie od już przydzielonych w roku bieżącym kredytów z kontyngentu budowlanego Banku Gospodarstwa Krajowego, postanowił ze specjalnego funduszu pozakontyngentowego przyznać pożyczki towarzystwu osiedli robotniczych.

Towarzystwo to, jak wiadomo, wybudowało w Marysinie III wielką kolonię mieszkaniową. Obecnie przyznano mu dodatkowo 228,000 złotych pożyczki na wykończenie 45 mieszkań w domach t. zw. szeregowych, znajdujących się na terenie kolonii marysińskiej, oraz 596,000 złotych na budowę szeregowych domów o 210 mieszkaniach na Stokach.

Następnie komitet rozbudowy przyjął do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności za rok bieżący. Ze sprawozdania tego wynika, że po rozdzieleniu tegorocznych kredytów pozostał szereg nieuwzględnionych podań na łączną sumę 929,150 zł.

Komitet nie mógł, niestety, uwzględnić zgłoszonych podań, a to wskutek braku odpowiednich funduszów i wyczerpania normalnego kontyngentu budowlanego. Podania nieuwzględnione komitet rozbudowy miasta postanowił odłożyć do załatwienia w roku przyszłym.


# Nasze doświadczenie na usługi każdej kobiety

Uniwersytet Piękności „Cedib" w Paryżu założony został przed wielu laty, gdy nieznana jeszcze była ogółowi racjonalna pielęgnacja urody kobiecej. Była to pierwsza placówka, która zrozumiała znaczenie indywidualnej kosmetyki. Wzorem zagranicy Universite de Beaute „Cedib" założył również i w Polsce sieć Instytutów Kosmetycznych, ofiarujących na usługi każdej kobiety swoje wieloletnie doświadczenie. Na każdą cerę — inny puder! Dla każdej skóry — specjalny krem! Kuponów na bezpłatną poradę żądać w swej stałej perfumerii lub drogerii.


# Endecy przed sądem

## za zdjęcie portretów prez. Mościckiego i marsz. Piłsudskiego

Z Warszawy donoszą:

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę Antoniego Przybylskiego i Eugeniusza Waszyńskiego, oskarżonych o to, że 24 maja b. r. w Mławie w wynajętej przez Stronnictwo Narodowe na zebranie zamkniętej sali, należącej do Zw. Rzemieślników Chrześcijan, zdjęli portrety Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego i złożyli je na stole w przyległym pokoju, dekorując salę mieczami Chrobrego i godłem Orła Białego oraz zawieszając w miejsce zdjętych portretów portrety Romana Dmowskiego i gen. Hallera.

Sąd okręgowy w Mławie skazał oskarżonych każdego na 6 miesięcy więzienia z art. 125 k. k. (czynna napaść na osobę Prezydenta Rzeczypospolitej), stwierdzając w motywach, że samo zdjęcie portretu Prezydenta uwłacza jego czci, zaś zdjęcie portretu Marszałka Piłsudskiego uwłacza powadze Prezydenta, który stoi na czele Komitetu uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego i który w swym orędziu uznał Marszałka Piłsudskiego za największego człowieka w dziejach.

Oskarżeni bronili się tem, że w czynie ich brak znamion przestępstwa, gdyż nie mieli oni intencji obrażania kogokolwiek, a samo zdjęcie portretu nie może stanowić obrazy Prezydenta R. P.

Sąd apelacyjny wyrok zatwierdził. Obrona zapowiedziała kasację.

# Dzień radia w Łodzi

## Poświęcenie internatu i zamierzenia rozgłośni

Wielki dzień przeżyła Łódź radiowa w sobotę. Odbyło się mianowicie, jak już pokrótce donosiliśmy, poświęcenie kamienia węgielnego pod dom - internat dla dzieci ociemniałych, budowany ze składek radiosłuchaczy łódzkich, zorganizowanych pod egidą rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia w stowarzyszenie charytatywne pod nazwą Łódzka Rodzina Radiowa.

Poza tym odbyło się w lokalu rozgłośni łódzkiej zebranie przedstawicieli prasy łódzkiej, na którym omówiony został nowy, jesienno - zimowy program Polskiego Radia zarówno w zasięgu ogólnopolskim jak i lokalnym.

W związku z tym doniosłym dla Łodzi radiowym dniem przybyli do naszego miasta dyr. Piotr Górecki, który reprezentował naczelnego dyrektora p. Romana Starzyńskiego oraz płk. Karafa - Kraeuterkraft.

POŚWIĘCENIE INTERNATU.

Poświęcenia internatu dla dzieci ociemniałych przy ul. Przyszkolnej dokonał w obecności kilkuset członków rodziny radiowej oraz przedstawicieli władz z wojewodą Hauke - Nowakiem i gen. Langnerem na czele, biskup Jasiński. Następnie zabrał głos prezydent m. Łodzi Godlewski, który w imieniu miasta powitał twórczą pracę stowarzyszenia i życzył dalszego rozwoju dobroczynnej, społecznej placówce.

Ciekawe i głębokie przemówienie wygłosił w imieniu naczelnej dyrekcji Polskiego Radia dyr. Górecki, który na wstępie zaznaczył, że od pięciu lat z rosnącym zainteresowaniem i żywą sympatią Polskie Radio obserwuje społeczną działalność Ł. R. R. Akcja ta — mówi dyr. Górecki — jest nam bliska nietylko dlatego, że mikrofon radiowy przyczynił się do powstania rodziny ludzi dobrej woli, nietylko dlatego, że cele społeczne, bezinteresowność, energia, wytrwałość i zapał oraz zdolności organizacyjne stowarzyszenia Panów zasługują na szczery szacunek i gorące poparcie — ale również dlatego, że w naszym pojęciu praca radiowa nie jest niczym innym, jak służbą społeczną w najszerszym tego słowa znaczeniu. Celem naszym jest budzić umysły, kształtować ducha, otwierać serca na przyjęcie najprostszych i najcenniejszych zarazem darów — prawdy, która wychowuje obywatela i pobudza go do wielkiej uczynności dla dobra całego narodu. Rozmach i odwaga, imponujący rozwój łódzkiej radzńiny radiowej, energia, z jaką stowarzyszenie Panów przystąpiło do budowy pierwszego w tym województwie zakładu dla ociemniałych świadczyć mogą wymownie, co znaczy wytrwałość w dążeniu do realizacji pożytecznego dzieła. Jesteśmy przekonani, że łódzka rodzina radiowa szczęśliwie dokończy rozpoczętej budowy, że rozszerzy swą akcję na tysiące słuchaczy. czego Panom z całego serca życzę w imieniu naczelnej dyrekcji Polskiego Radia. Ze swej strony zapewnić Panów mogę, nadal, jak do tychczas, popierać będziemy inicjatywę waszą, że nadal oddamy nasze mikrofony dla tej pięknej i pożytecznej pracy, którą z zapałem prowadzicie. W obliczu tych murów, które wznoszą się z ofiar łódzkiego robotnika, inteligencji pracującej i dziatwy szkolnej pozdrawiam łódzką rodzinę radiową w przekonaniu, że nie giną idee. rzucone w szeroki świat na falę eteru, że słowa przy dobrej woli zamieniają się w czyny, wszystko ku większej chwale Rzeczypospolitej.

Tymi słowy dyr. Górecki zakończył swoje przemówienie, poczem przemawiał jeszcze red. Jan Piotrowski.

Przebieg uroczystości nagrany był na Stiile i w niedzielę o godz. 11,30 słuchała go cała Polska.

KONFERENCJA PRASOWA.

Nie mniej doniosłym momentem dla Łodzi radiowej była wczorajsza wielka konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli dyrekcji Polskiego Radia oraz dyrekcji rozgłośni łódzkiej.

W konferencji tej, która podkreśliła dążenie radia do ścisłego kontaktu z przedstawicielami opinii publicznej nawet tam, gdzie chodzi o sprawy programowe — wzięli udział reprezentanci wszystkich miejscowych dzienników.

Zebranych przedstawicieli prasy powitał dyr. Pawłowicz, poczym zabrał głos dyr. Górecki, który na samym wstępie podkreślił konieczność współpracy radia z prasą, bowiem te dwa ważkie czynniki przepotężne instrumenty informacji i spełniają wielką misję kulturalną, społeczną i państwową. Następnie dyr. Górecki przedstawił program ramowy ogólnopolski na sezon jesienno - zimowy (o którym mówić będziemy oddzielnie) i wreszcie zaapelował do zebranych o stworzenie krytyki radiowej na łamach prasy.

Następnie zabrał głos płk. Karaffa - Kraeuterkraft, który zapoznał zebranych z ogólną polityką propagandową Polskiego Radia, zmierzającą do objęcia wpływami radia mas, sprawę radiofonizacji świetlic, fabryk, szkół oraz organizującą się ligą radiofonizacji kraju.

Wkońcu dyr. Pawłowicz przedstawił ramowy program lokalny rozgłośni łódzkiej, który został przystosowany do sezonu jesienno-zimowego.

Po konferencji odbyła się ożywiona dyskusja.

# Majstrowie fabryczni

## domagają się umowy zbiorowej

Wczoraj w siedzibie związku majstrów fabrycznych przy ulicy Żeromskiego 74 odbyło się ogólne zebranie członków.

Na zebraniu omawiana była sprawa zawarcia umowy zbiorowej, któraby regulowała warunki pracy i płacy majstrów fabrycznych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Zebrani uchwalili opracować projekt umowy, który będzie przesłany inspekcji pracy z prośbą o zwołanie konferencji z przemysłowcami. (li)

# Samobójstwo

## 15-letniego ucznia

Wczoraj w południe w domu przy ul. Ciesielskiej 12, rozegrała się niezwykła tragedia. Syn lokatora tego domu 15 letni Zenon Piekielny, uczeń, po kłótni z domownikami wybiegł na klatkę schodową, gdzie targnął się na życie.

Zażył on z butelki zabranej z mieszkania większą dozę benzyny. Do wijącego się w bólach młodocianego desperata wezwano lekarza pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża, który przepłókał uczniowi żołądek i pozostawił go na miejscu. (li)

# Bojówki endeckie

## przygotowują się...

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W związku z inauguracją roku akademickiego, która jak wiadomo, ma nastąpić jutro rano, senat akademicki oraz władze bezpieczeństwa otrzymały wiadomość, że bojówki endeckie przygotowują się do „akcji". Naczelne władze postanowiły wobec tego podjąć jak najdalej idące środki ostrożności. Przy wejściu do gmachu wzmocniona będzie kontrola, a przed budynkiem ustawiony będzie silny oddział policji.

# Oddalenie skargi

## obrońców przytyckich

Z Warszawy donoszą:

Jak się dowiadujemy, została oddalona przez sąd apelacyjny druga skarga złożona przez obrońców w procesie przytyckim adwokatów Margolisa i Ettingera w sprawie zwolnienia z więzienia skazanych w tym procesie oskarżonych Bandy, Łęgi, Haberberga i Feldberga.

Skarga została oddalona z powodu złożenia w tej sprawie apelacji prokuratora oraz ze względu na to, że oskarżeni mogliby po zwolnieniu wpłynąć na zeznania świadków w procesie apelacyjnym.

SYTUACJA BEZ WYJŚCIA.

— Już mi głowa pęka z bólu. Drze się to radio i drze.

— No to czemu nie zamkniesz aparatu?

— Jakto? A za co zapłaciłem abonament?


CASINO P. 4. 6. 8. 10

W 3-im tygodniu wielkiego sukcesu

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE na wszystkie seanse od zł. 1.09

PASTEUR

CZŁOWIEK. KTóRY ZWYCIĘŻYŁ ŚMIERĆ

W roli tyt. PAUL MUNI

GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Pełna humoru i werwy komedja

Żona czy sekretarka

Myrna Loy, Clark Gable, Jean Harlow

Obsada: 3 najgłośniejsze nazwiska aktorskie

Pocz. o 4-ej

Teatr „Rozmaitości" telefon 112-25

Gościnne występy teatru „Młoda Scena" (b. Teatr Młodych)

Dziś, w poniedziałek, o g. 9.15 wiecz. „SYMCHE PŁACHTA"

Sala Filharmonii

telef. 213-84

Bilety w cenie od zł. 1.09 do 4 zł. sprzedaje Kasa Filharmonii

Dziś, o godzinie 8.30 wiecz. KONCERT

„Nad Pustynią" (Kantata J. Zaksa)

Udział biorą: Chór i orkiestra Tow. „Hazomir", Łódzka Orkiestra Filharmoniczna. Soliści: Nadkantor M. Kusewicki, H. Pfeffer oraz Ch. Kaliski pod dyr. prof. J. ZAKSA

Indywidualne wycieczki do PALESTYNY

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA"

Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.

UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87

„PALACE"

Po 5 tygodniach rewelacyjnego powodzenia—

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

„NIE ZAPOMNIJ O MNIE..."

Wspaniały film życiowy produkcji wiedeńskiej. W roli głównej

Benjamino Gigli

wszechświatowej sławy tenor

Magda Schneider

4-letni Piotr Bosse

GŁOS SPORTOWY — Łódź, dnia 5 października 1936 r.

# DANIA-POLSKA 2:1 (0:1)

## Raczej szczęśliwe, niż zasłużone zwycięstwo duńczyków

**KOPENHAGA, 4. 10. (Tel. wł.) Przegraliśmy spotkanie piłkarskie z Danią!**

**Drużyna polska była o krok do zwycięstwa, przeważała, jednak na skutek nieudolności ataku, nie umiała przewagi tej wyzyskać cyfrowo.**

**Zwycięstwo duńczyków było raczej szczęśliwe, niż zasłużone. Przewyższali naszą drużynę szybkością, ustępowali jej jednak i technicznie i taktycznie.**

**Drużyny wystąpiły w zapowiadanych składach. Duńczycy zmienili zestawienie ataku po pół godzinie gry, a posunięcie to okazało się bardzo szczęśliwe. Kwintet napastniczy przeciwników zyskał na szybkości, zaabsorbował polską pomoc, przez co nasz atak nie był już tak wydatnie wspierany piłkami.**

**W drużynie polskiej na wyróżnienie zasługuje Gałecki, który w 20 minucie zastąpił skontuzjowanego Martynę oraz Szczepaniak, Wasiewicz i Wilimowski. God i Wodarz grali poniżej zwykłej formy.**

**W pierwszej połowie polacy przeważają. Nasz atak często gości na polu karnem przeciwnika i tylko dzięki niedyspozycji strzałowej napastników zawdzięczają duńczycy, że w tej fazie gry nie padło kilka bramek.**

**Owocem przewagi polskiej jest bramka, zdobyta w 23 minucie przez Goda z ładnego podania Wodarza.**

**Wynik ten utrzymuje się do przerwy, mimo, iż drużyna duńska po zmianie graczy odzyskała teren i zaczęła groźnie naciskać.**

**Po połowie już w 5 minucie prawoskrzydłowy duński Stolz zdobywa wyrównującą bramkę.**

**Polacy widocznie osłabli, szczególnie Dytko, który nie umie sobie dać rady z lotnym skrzydłem przeciwnika.**

**W 19 minucie Stolz zdobywa drugą bramkę dla Danii.**

**Nasz atak inicjuje teraz znów ładne akcje i ma okazję do wyrównania. Prześladuje nas jednak pech i kilka razy strzały napastników idą w aut tuż obok słupka, lub odbijają się o poprzeczkę.**

**Bramkarz duński, Jensen, interweniuje szczęśliwie. Pod sam koniec meczu Polska ma znowu okazję do wyrównania, ale Piec, stojąc sam przed pustą bramką, zbyt długo się namyśla i pomocnik duński dąży wybić piłkę głową.**

**Duńczycy grali systemem wzmocnionej obrony, który przy ich szybkości dawał pożądane rezultaty. Gdyby jednak nasz atak grał odrobinę szczęśliwiej, wywieźlibyśmy z Kopenhagi zwycięstwo.**

**Zawody prowadził dobrze sędzia niemiecki Peters. Na trybunach zgromadziło się przeszło 20.000 widzów.**

# Łódź-Białystok 9:7

## Wdowiński nokautuje -- Durkowski znokautowany

### Pięściarze nasi w spotkaniu z prowincją zdradzili brak formy

Przeciwko reprezentacyjnej ósemce Białegostoku wystawiła Łódź **swój drugi garnitur.**

To wystarczyło, jak się okazuje! **Łódź wygrała spotkanie 9:7,** choć na starcie zabrakło zapowiadanego Woźniakiewicza i Szweda w wadze muszej. Mecz rozegrano w sześciu wagach, bez dwuch najcięższych, przyczym po dwa spotkania odbyły się w lekkiej i półśredniej.

Białostoczanie reprezentują **typową prowincję pięściarską.** Dużo ambicji i woli zwycięstwa, wiele zapału i odwagi, nie zła forma fizyczna i poważne luki w wyszkoleniu. Nawet na tle drugorzędnych pięściarzy łódzkich, **niedociągnięcia techniczne i taktyczne gości** występowały rażąco. Gra nóg pozostawiała wiele do życzenia, ciosy były sygnalizowane i szerokie, uniki za gwałtowne.

Nieznaczy to bynajmniej, że przewaga łodzian była druzgocąca. Górowali nad przeciwnikiem, ale jednocześnie **zdradzali brak formy.** Dotyczy to przedewszystkiem Fagota, który wypadł blado i nieprzekonywująco oraz Krawczyka, który nie umiał sobie dać rady z prymitywnym i tylko silnym przeciwnikiem.

W zespole gości pewne walory techniczne zaprezentował przeciwnik Bartniaka, Sander. O Strausie, który był **autorem piorunującego nokautu,** nie wiele można powiedzieć, bo wiem walka jego z Durkowskim trwała kilkadziesiąt sekund zaledwie. Dobrze wypadł Piotrowicz w piórkowej. Po Maju spodziewaliśmy się znacznie więcej. Lewin, Rozenblum i Epstein — to pięściarze jeszcze zupełnie surowi, a Ciążela, choć od mistrzostw **zrobił duże postępy,** nigdy zapewne wysokiej klasy nie osiągnie.

Miłą niespodziankę sprawił Bartniak, który walczył wczoraj bardzo dobrze, umiejętnie rozłożył siły i operował urozmaiconym repertuarem ciosów. Wajnberg stanął na wysokości zadania, ale nie wiele jeszcze umie, Kijewski silny, ale nie pewny, Mikołajczyk spokojny i w dobrej kondycji, ciągle jeszcze sygnalizuje ciosy. Wdowiński **nie miał okazji wykazać swych walorów** w walce z bardzo słabym przeciwnikiem, niewątpliwie jednak poprawił cios. Krawczyk źle rozwiązał walkę taktycznie.

Durkowski padł ofiarą **niebezpiecznego ciosu Strausa i... sędziego.** Błyskawiczny prosty, którym trafił go białostoczanin niewątpliwie zdecydowałby o losach spotkania, ale stanowczo niepotrzebnie pozwolił p. Sierota — fatalnie sędziujący w ringu — na dwa dalsze ciosy, które dosięgły zupełnie już nie przytomnego łodzianina na sznurach. Walkę należało przerwać, **mogło być nieszczęście...**

Orzeczenia jednoosobowego kompletu sędziowskiego w osobie p. Wodzisławskiego były raczej trafne. Możnaby tylko dyskutować na temat porażki Fagota i zwycięstwa Wajnberga.

Przebieg walk był następujący:

**Waga musza:** Lewin (B.) — Wajnberg (Ł.). Długoręki Lewin trafia początkowo z kontr potem jednak łodzianin reflektuje się, nieźle unika i wyrównuje walkę. Jest bardziej agresywny i w zwarciu zbiera punkty, by tracić je przy wymianie ciosów z półdystansu. Wszystkie trzy rundy raczej wyrównane. Ogłoszono **zwycięstwo Wajnberga.**

**Waga kogucia:** Sander (B.)— Bartniak (Ł.). Białostoczanin jest krępy i silny, dobrze unika i w zwarciu góruje. Bartniak, który odzyskał dobrą formę, trafia kilka razy niebezpiecznie z dystansu, narzuca ostre tempo, męczy przeciwnika i zyskuje przewagę, którą niepotrzebnie niweluje, wdając się w zwarcia. W sumie jest o cień lepszy. **Wynik remisowy.**

**Waga piórkowa:** Piotrowicz (B.) — Fagot (Ł.). Białostoczanin lekceważy początkowo przeciwnika, lecz po silnym ciosie Piotrowicza, skupia się i walczy ostrożnie. Ma krótsze ramiona i trudno mu przebić gardę przeciwnika. Trafia, lecz sam inkasuje, a przedewszystkiem traci szybkość. Lewe sierpy Piotrowicza kilka razy trafiają go boleśnie, a riposty rzadko udają się. **Zwycięża na punkty Piotrowicz** po równej walce.

**Waga lekka:** Rozenblum (B.) — Kijewski (Ł.). Łodzianin cały czas przeważa, trafia sygnalizowanymi swingami, a w trzeciej rundzie wyraźnie góruje. **Wygrał Kijewski.**

W drugiej parze walczy Maj (B.) — Mikołajczyk (Ł.). Długoręki białostoczanin nieumiejętnie kryje się przed szerokimi ciosami łodzianina. Początkowo udaje mu się kilka kontr, potem jest rozbity i traci teren. **Wygrał Mikołajczyk.**

**Waga półśrednia:** Straus (B.) — Durkowski (Ł.). Trafiony na początku walki straszliwym prostym, Durkowski wali się na deski, zawcześnie wstaje, dostaje drugie uderzenie, znów wstaje i trzeci cios **wali go o ring.**

W drugiej parze tej wagi Wdowiński (Ł.) nie daje wytchnąć Epsteinowi (B.) i w drugim starciu **wygrywa przez k. o.**

**Waga średnia:** Ciążela (B.) — Krawczyk (Ł.). Nieciekawa walka, w której łodzianin naprożno usiłuje niewielkimi umiejętnościami technicznymi zniwelować wielką przewagę fizyczną przeciwnika. **Wygrał Ciążela.**

# Wysokie zwycięstwo Okęcia

## w mistrzostwach bokserskich stolicy

**W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie następujące mecze o mistrzostwo drużynowe:**

**Okęcie (dawniej Skoda) — Makabi 14:2. Wyniki były następujące: Rundstein pokonał na punkty Tworka (O), Czortek (O) zwyciężył Jakubowskiego (M), Kozlowski pokonał przez techniczne k. o. w III-ej rundzie Krawieckiego (M), Seweryniak pokonał przez techniczne k. o. w III-ej rundzie Nebla, Matuszewski (O) pokonał Szlaza, Pisarski — Neudinga i Garstecki — Bluma (na punkty).**

**W pozostałych meczech bokserskich Fort - Bema zremisował z PZL 8:8 i Legia pokonała Skrę 10:4.**

# Wyniki „Dnia sztafet"

## Słabe rezultaty wobec rozmokłej bieżni

W dniu wczorajszym kierownictwo sekcji lekko-atletycznej ŁKS zorganizowało z ramienia ŁOZLA „dzień sztafet" oraz biegi naprzełaj o mistrzostwo okręgu dla pań i panów.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Bieg na przełaj dla pań na dystansie 1000 mtr. Startowały jedynie 3 zawodniczki. Pierwsze miejsce zdobyła Wodnicka (Zj.) w czasie 3:11.4, przed Wójcikówną (Zjed.) i Noskiewiczową (ŁKS).

Bieg na przełaj dla panów na dystansie 5000 mtr. Zwyciężył zdecydowanie Lach (KE) w czasie 15:03.5 przed Patykowskim (KE) i Tomczykiem (Boruta). Trasa biegu z powodu rozmokłego terenu — ciężka.

W sztafecie 4x100 dla pań: 1) T. F. S. J. 55.4 przed Zjednoczonymi 58,4.

Sztafeta 200x100x75x60 dla pań: 1) T. F. S. J. w czasie 1:02,2 przed IKP I 1:03,7.

Sztafeta 4x100 mtr. dla panów: 1) IKP w czasie 47.1 przed Zjednoczonymi.

Sztafeta 3x1000. WKS odniósł niespodziewane zwycięstwo przed **Geyerem.**

Sztafeta szwedzka 400x300 x200x100. Boruta uzyskała pierwsze miejsce w czasie 2:10 przed IKP.

Sztafeta 4x1500. Zwyciężył ŁKS w czasie 19:11,5 przed Geyerem.

Sztafeta juniorów 200x100x75 x60. Zwyciężyli młodzicy IKP w czasie 56,4 przed Geyerem.

Sztafeta 4x75. I miejsce zajął Geyer w czasie 37,5 przed IKP i WKS.

W ramach zawodów obchodził jubileusz X-lecia startu w barwach ŁKS rekordzista okręgu w rzucie oszczepem Bobiński. Jubilatowi serdeczne gratulacje złożyli naczelnik Konopka w imieniu władz ŁKS oraz prezes Szumlewski w imieniu ŁOZLA.

Publiczności mało. Organizacja zawodów sprężysta.

Institut de Beauté
**ROMA**
**Piotrkowska 121**
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55
godz. od 2 — 7 po poł. Rano tylko za wcześniejszem zamówieniem.

# Ł. K. S. na czwartem miejscu

## w mistrzostwach Polski w szczypiorniaku

**Wczoraj odbyły się w Katowicach finały mistrzostw Polski w szczypiorniaku.**

**W finale, jak przewidywaliśmy, spotkały się zespoły śląskie: Chorzów — Pogoń (Katowice). Nieoczekiwanie KS Chorzów odniósł zwycięstwo w stosunku 3:0 (2:0).**

**W walce o trzecie miejsce, ŁKS spotkał się z rewelacją zeszłorocznych mistrzostw KPW (Poznań). Po niezwykle zażartej walce „czerwoni" przegrali w stosunku 4:6, zajmując 4 miejsce.**

**Piąte miejsce zajął warszawski AZS, przed AZS-em (Lwów) i Garbarnia (Kraków).**

# Niema jeszcze rozstrzygnięcia

## kto spadnie do kl. B w szczypiorniaku

W sobotę i niedzielę odbyły się dalsze mecze o mistrzostwo Łodzi kl. A w szczypiorniaku.

Zawody nie dały jeszcze rozstrzygnięcia, która z drużyn wraz z WKS i HKS spadnie do kl. B.

Po zwycięstwie Zjednoczonych i Makabi z SKS, o spadku zadecyduje wynik spotkania Turu z Makabi.

**IKP — MAKABI 7:3 (2:1).**

Drużyna fabryczna odniosła zasłużone, lecz zbyt wysokie zwycięstwo.

Na wyróżnienie zasługują: Przygoński, Owczarek z IKP oraz Garelik, Jelin i Lauenburg z Makabi.

**ZJEDNOCZONE — SKS 4:2.**

Zjednoczone odniosło zasłużone zwycięstwo, mając więcej z gry.

W drugiej połowie gra przybrała na ostrości i sędzia p. Kot usunął z boiska trzech zawodników SKS i dwuch ze Zjednoczonych.

**MAKABI — SKS 5:2 (4:0).**

Makabi grała w pierwszej połowie dobrze, uzyskując 4 bramki przez Garelika 2, Lauenburga i Rubinsztajna II.

Po przerwie SKS naciera i zdobywa bramkę przez Helmuta. „Strzelcy" nie wykorzystali dwuch rzutów karnych, dopiero trzeci zamienił Maciaszczyk w bramkę. Wynik ustalił Szyfrys.

Na wyróżnienie zasługują: Garelik, Lauenburg, Maliniak z Makabi oraz Przeradzki, Maciaszczyk z SKS u. Sędziował p. Przygoński.

*

W dniu wczorajszym bawiły w Łodzi zespoły gier sportowych KPW (W-a). W koszykówce męskiej zwyciężyli goście KPW (Łódź) 24:18, w siatkówce męskiej i żeńskiej wygrali łodzianie-(ki) 2:1 i 2:0.

## Kwaśniewska mistrzynią pięcioboju

SOSNOWIEC, 4 10 (Tel. wł.). Pięciobój pań o mistrzostwo Polski zgromadził na starcie 9 zawodniczek. Mistrzostwo zdobyła Kwaśniewska, uzyskując 257 pkt., 2) Batinkówna (Lwów) 185 pkt., 3) Kamieniewska (Sokół, Katowice) 152 pkt., 4) Freiwaldówna (Makabi, Kraków) 134 pkt.

Kwaśniewska uzyskała następujące wyniki: 100 m. — 13,1, kula — 9,91, skok w dal — 4.99, skok wzwyż — 1,31, rzut oszczepem — 37,40.

## Ładne mistrzostwa! Dwuch zawodników na starcie

KRAKÓW, 4 10. (Tel. wł.).— W Krakowie odbyły się zawody w 5-cioboju lekkoatletycznym panów o mistrzostwo Polski.

Zawody zgromadziły na starcie... 2 zawodników: Hankego (Warszawianka) i Senkowskiego (Cracovia).

Obaj zawodnicy, mimo dotkliwego zimna, ukończyli wszystkie konkurencje.

Mistrzostwo zdobył Hanke, który zajął pierwsze miejsca we wszystkich konkurencjach mając łącznie 2,776 pkt.. Senkowski 2,154 pkt.

## Garncarz ustanawia rekord w maratonie

LWÓW, 4 10. (Tel. wł.). — Bieg maratoński o mistrzostwo Polski rozegrano przy udziale 10 zawodników. W doskonałych warunkach terenowych, mistrzostwo zdobył ponownie Garncarz, ustanawiając rekord Polski w czasie 2:45:28:2, 2) Przybyłek, mając czas również lepszy od dawnego rekordu Polski (2:48:35). Na 6-ym miejscu figuruje Soduła (Łódź).

# Same remisy w klasie A

## Na czoło tabeli wysunął się Union-Touring przed WKS

Wczorajsza niedziela mistrzostw łódzkiej klasy A przyniosła same wyniki remisowe.

Niespodzianką było nieoczekiwana utrata punktów leaderów tabeli: WKS., UT. i ŁTSG.

Na czoło tabeli wysunął się UT., mając równą ilość punktów zdobytych z WKS, lecz lepszy stosunek bramek.

Tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Union-Touring | 3 | 5 | 6: 1 |
| 2. WKS. | 3 | 5 | 10:4 |
| 3. ŁTSG. | 3 | 4 | 13·5 |
| 4. Burza | 3 | 3 | 3 :3 |
| 5. ŁKS. Ib | 3 | 3 | 8 :8 |
| 6. Widzew | 3 | 3 | 2 :4 |
| 7. Sokół | 2 | 2 | 1 :1 |
| 8. Wima | 2 | 1 | 2 :5 |
| 9. SKS. | 3 | 1 | 7:19 |
| 10. PTC. | 1 | 0 | 0 :2 |

**WKS. — SKS. 3:3 (0:3)**

Zawody miały sensacyjny przebieg. „Strzelcy", którzy wzmocnili drużynę Owczarkiem, Kudelskim II, Marusikiem i Wojciechowskim w bramce, grali do połowy bardzo dobrze i zdobyli 3 bramki ze strzałów Warchulskiego, Maciejka i Owczarka.

Po przerwie „wojskowi" przejmują inicjatywę. Gra przybiera na ostrości. Bramkarz SKS — Wojciechowski, brzydko fauluje Stolarskiego. WKS ma teraz przygniatającą przewagę i wyrównuje ze strzałów Kempińskiego z rzutu karnego, oraz Stolarskiego (2).

W czasie gry wynikła na boisku awantura. Sędzia p. Kahan usunął z boiska zawodnika WKS Plebańczyka.

Na wyróżnienie zasługują: Stolarski z WKS oraz Owczarek z SKS.

**UNION TOURING — SOKÓŁ (Pabj.) 0:0**

W Pabianicach beniaminek kl. A. Sokół, zremisował z leaderem tabeli UT.

Wynik jest odzwierciedleniem poziomu gry obydwu drużyn, które nie wykorzystały szeregu stuprocentowych okazji pod bramkowych.

Sędziował p. Szperling.

Na wyróżnienie zasługują: Bartoszek, Jędrysiak i Adamek z Sokoła, oraz lewa strona U. T Gorzka, Królasik.

**WIDZEW — BURZA 0:0**

Drużyna robotnicza wystąpiła w składzie odmłodzonym. Tyły Widzewa grały bez zarzutu, natomiast atak zawodził fatalnie pod bramką. Łodzianie mając więcej z gry, zdołali uzyskać zaledwie wynik remisowy.

Na wyróżnienie zasługuje linia pomocy Widzewa z Nowiszewskim na czele oraz Rauchert z Burzy.

Sędziował p. Andrzejak.

**ŁTSG. — ŁKS Ib 2:2 (1:1)**

W ŁTSG znów widzieliśmy kilku rezerwowych. W bramce miejsce Lassa zajął Gauke, w pomocy Mikołajczyk II zastąpił Janiaczka, w ataku miejsce skontuzjowanego Bergmana zajął Eslinger.

Do przerwy nieznaczna przewaga ŁTSG. Prowadzenie dla „białoczarnych" uzyskuje Eslinger. „Czerwoni" wyrównują przez Koprowicza.

Po przerwie znów Eslinger uzyskuje prowadzenie dla ŁTSG ŁKS gra jednak ambitnie i tuż przed końcem najlepszy zawodnik „czerwonych", Urbański, wyrównuje.

Mimo wysiłków, żadnej z drużyn nie udaje się uzyskać zwycięskiej bramki.

Sędziował p. Naporski.

# Klasa B ruszyła ze startu!

## Wysokie zwycięstwo Sokoła. — Makabi remisuje ze Zjednoczonymi

W dniu wczorajszym ruszyła na start mistrzostw grupa łódzka kl. B.

Z wczorajszych wyników zanotować należy wysokocyfrowe zwycięstwo Sokoła (Zg.) oraz wynik remisowy Zjednoczonych z Makabi. Tur, jak było do przewidzenia, pokonał Bar - Kochbę. Hakoah i Boruta (Zgierz) pauzowali w związku z dochodzeniem ŁOZPN.

Wczoraj padły następujące wyniki:

**SOKÓŁ (Zg.) HURAGAN 7:1 (2:1).**

Przed sędzią p. Pogodzińskim stanęły drużyny w następującyh składach:

Sokół: Podgórski. Tuszyński, Pietrzak, Zrobek, Wesołowski, Kałuszyński, Bryszewski, Kornacki Mamiński I i II.

Huragan: Pietrzak, Jach II, Wójcik, Mróz, Antczak, Bilski, Pągowski, Szymczak, Bauer, Śliwiński, Nowicki.

Od początku zdecydowana przewaga gospodarzy, którzy zwłaszcza w drugiej połowie grali doskonale.

Bogatym łupem bramkowym podzielili się: Bryszewski, Kornacki i Mamiński. Honorową bramkę dla Huraganu zdobył Nowicki.

Na wyróżnienie zasługują: Tuszyński i Bryszewski z Sokoła (Zgierz).

**MAKABI — ZJEDNOCZONE 0:0**

**Drużyna fabryczna** wystąpiła w swym najsilniejszym składzie: Dobras, Niewiadomski, Jaworski, Kołacz, Ruschil, Fiszer, Sikorski, Bystry, Kazimierczak, Gorzka i Zych.

**Makabi: Hirsz,** Lauenburg, Rubinsztajn, Korn, Kerszkorn, Rozmaryn, Breitbard, Humec, „Gutman", Safian, Kon.

Początkowo „białoniebiescy" inicjują szereg niebezpiecznych akcji prawą stroną. Powoli Zjednoczone dochodzi do głosu. Trio obronne „białoniebieskich" gra dobrze i likwiduje ataki. Od 20 minuty Makabi gra w dziesiątkę, bowiem sędzia p. Kulawiak, zrzucił z boiska Rubinsztajna.

Tuż przed końcem pierwszej połowy Niewiadomski fauluje Breitbarda i Makabi gra w dziewiątkę.

Po przerwie mimo wysiłków żadnej z drużyn nie udaje się zdobyć zwycięskiej bramki.

Sędziował chwiejnie p. Kulawiak.

Na wyróżnienie zasługują: Hirsz, Lauenburg z Makabi, oraz Zych ze Zjednoczonych.

**TUR — BAR-KOCHBA 3:2 (1:1).**

Drużyna fabryczna wystąpiła w osłabionym składzie bez Kwiatkowskiego, Szeligi, Słowianka i Pizykusa.

Do przerwy Bar-Kochba uzyskuje prowadzenie ze strzału Wygody. Wyrównuje 15 minut przed końcem pierwszej połowy Olejniczak.

Po przerwie atak Turu gra skuteczniej i uzyskuje dwie bramki ze strzałów Kapczyńskiego i Plócienika ze spalonego.

Bar-Kochba uzyskuje drugi punkt ze strzału Prajsa.

Sędziował p. Jańczyk.

# Piłka nożna w kraju

## Zwycięstwo Śląska, remis Poznania i porażka Krakowa

Wczoraj rozegrano następujące mecze międzymiastowe:

**ŚLĄSK—ŚLĄSK NIEM. 3:2 (2:0)**

W Katowicach odbył się wczoraj mecz piłkarski między Śląskiem polskim a niemieckim. Drużyna polska przeważała i **na zwycięstwo zasłużyła.** Bramki dla polaków zdobyli: Gemza 2 i Piątek 1.

**NIEMCY ŚRODKOWE — POZNAŃ 1:1 (1:0)**

W Poznaniu mecz reprezentacji miasta z reprezentacją Niemiec Środkowych po zażartej i równej walce **zakończył się remisem 1:1 (1:0).** Dla Poznania bramkę zdobył Nawrot. Niemcy zdobyli bramkę z rzutu karnego

**WĘGRY AMATORSKIE — KRAKÓW 2:1 (0:0)**

Mecz rozegrany w Krakowie między reprezentacją amatorską Węgier a reprezentacją miasta **zakończył się zwycięstwem węgrów 2:1 (0:0).** Węgrzy byli zespołem szybszym i lepszym technicznie. Prowadzenie zdobył dla nich w 2 min. po przerwie Toth, w 18 min. wyrównał Pazurek, zaś zwycięską bramkę dla węgrów strzelił w 40 min. Szendzeny.

Sędziował p. Arczyński. Widzów 3 tysiące.

**WARSZAWA — GDAŃSK 3:0 (2:0).**

Mecz piłkarski Warszawa — Gdańsk, rozegrany wczoraj w Warszawie, zakończył się pewnym zwycięstwem gospodarzy **w stosunku 3:0 (2:0).** Warszawa przez cały czas przeważała i zdobyła bramki przez Wypijewskiego, Smoczka i Kniołę. Rzutu karnego (egzekwował Wypijewski) Warszawa nie wykorzystała.

**Kopiec Józefa Piłsudskiego**
**Konto P. K. O. 1313**

**Tramwajowe** bilety miesięczne
**Ulgowe** przejazdy do **Paryża, Brukseli i Londynu**
**ZAŁATWIANIE WIZ**
**KARTY OKRĘTOWE** we wszystkich kierunkach
**Bilety na Lux-torpedę do WARSZAWY**
**Wagons - Lits / Cook, Piotrkowska 68.**

# Teatr, muzyka i radjo

**TEATR MIEJSKI**

Dziś o godz. 7,30 wiecz. komedia Hus Feketego „Z miłości niedostatecznie".

We wtorek o godz. 7.30 wiecz. „Ludzie na krze" Wernera.

W środę o godz. 8,30 wiecz. raz jeszcze Juliusz Osterwa wystąpi w komedii Molnara „Wielka miłość".

W czwartek dodatkowy występ baletu Parnella.

**TEATR POPULARNY**

Dziś o godz. 8,15 wiecz. „Chory z urojenia" Moliera w reżyserii M. Zonera, który kreuje rolę tytułową.

**„ROZMAITOŚCI"**

Dziś o godz. 21.15 komedia J. Prera p. t. „Symche Płachta".

**DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**

6.50 Muzyka (płyty).
11,30 „Stare bajki" — pogadanka dla dzieci starszych.
12.03 Koncert w wyk. orkiestry 63 p. p.
12.40 „Kłamstwo" — pogadanka
13,00 „Jesień w muzyce" (płyta za płytą).
15.40 Rozmowa z dziećmi.
15.50 Muzyka dla dzieci (płyty).
16.15 „Nowa pisownia — wskazówki praktyczne".
16.30 Koncert rozrywkowy.
17,00 „Jan Ostroróg i jego memoriał o naprawie Rzeczypospolitej" — odczyt.
17,15 D. c. koncertu rozrywkowego.
17.50 „Balony głębinowe" — pogadanka.
18,20 Polska muzyka symfoniczna (płyty).
18.45 Pogadanka p. t. „Sto kilometrów od źródeł Maranonu".
19.00 Audycja żołnierska.
19.30 Recital śpiewaczy Polińskiej-Lewickiej.
19.50 „1000 taktów muzyki".
20.55 „Słońce zajrzało do szkoły" — pogadanka.
21.00 „Dumac z Poręby" (Wieczór literacki poświęcony Władysławowi Orkanowi).
21,30 Maurice Ravel: Kwartet smyczkowy F-dur.
22.00 Koncert rozrywkowy.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

**LONDYN (261) I DROITWICH (1500)**
22.00 Kwartety Mozarta B-dur i Debussy'ego G-moll, Kwintet Blissa

**BRUKSELA (484)**
20.00 „Tosca" — opera Pucciniego

**PRAGA (470)**
19.30 „Holender - Tułacz" — opera Wagnera

**BERLIN (356)**
22.30 Kwartet Es-dur Beethovena, Pieśni Schumana, Wariacje Brahmsa i Trio smyczkowe D-moll Wewelera

**FRANKFURT (251)**
20.10 Utwory koncertowe na flet i orkiestrę Zilchera, Koncert fortepianowy A-dur Mozarta

**KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)**
20.10 Kwartety smyczkowe: Verdiego E-moll i Westermana C-moll

**SZTUTGART (523)**
00.00 Koncert utworów Brucknera (M. in. Kwintet smyczkowy i Pieśni na chór)

**MEDIOLAN (368)**
20.40 „La casa innamorata" — operetka Lombarda

# PTC zwycięża ligową Wartę 5:3

## Osłabiony skład i fatalny bramkarz powoduje klęskę poznaniaków

W ramach imprez jubileuszowych XXX-lecia Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów, odbyło się w dniu wczorajszym spotkanie piłkarskie jubilatów z ligową Wartą.

Przed sędzią p. Rettigiem stanęły drużyny w następujących składach:

**Warta:** Konieczny, Kuba, Jerzak, Pawlak, Denkiński, Kazimierczak, Lis I, Bilski, Nowicki, Lis II, Przybylski, Sebrajer.

**PTC.:** Kot, Szymański II, Kacalak, Karbowiak, Krzymuski, Komorcki, Szymański I, Kostowski, Mielczarek, Miatkowski, Kubicki

Zawody zakończyły się sensacyjnem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:3 (3:3).

Ligowcy wystąpili w składzie rezerwowym i w głównej mierze słabo grający w bramce Konieczny przyczynił się do porażki.

Gra od początku ciekawa.

W 2 minucie Warta uzyskuje prowadzenie przez Lisa II.

PTC. nie peszy się i energicznie naciera. W wyniku kilkuminutowej przewagi gospodarze wyrównują przez Kostowskiego i uzyskują prowadzenie przez Mielczarka i Kubickiego.

Pod koniec pierwszej połowy poznaniacy mają więcej z gry i wyrównują przez Lisa II i Przybylskiego.

Po przerwie PTC przeważa i zdobywa zwycięskie bramki przez Szymańskiego i Miankowskiego.

W ramach zawodów czołowi gracze PTC.: Krzymuski, Kacalak, Knull i Karbowiak otrzymali upominki za 300-ny mecz.

Sędziował dobrze p. Rettig

Na wyróżnienie zasługują: Mielczarek z PTC oraz Lis z Warty.

Widzów około 800 osób

# Wojska rządowe zwyciężają

## Powstańcy rozstrzelali dziennikarza francuskiego

### *Masowe egzekucje przeprowadzają faszyści*

MASOWE ROZSTRZELIWANIE LUDZI.

RABAT, 4.10. (PAT) — Radio stacja w Kadyksie donosi: Podczas wczorajszego lotniczego ataku na Madryt została zburzona fabryka amunicji oraz sąsiadujące z nią budynki. Około 100 osób zostało zabitych. Przed opuszczeniem Toleda rozstrzelały wojska rządowe 600 osób, z czego około 100 duchownych. Na froncie Toledo kolumna powstańcza posunęła się o 30 klm. w kierunku Madrytu.

W Bilbao doszło do poważnych zaburzeń między baskijskimi katolikami a anarchistami

ST. JEAN DE LUZ, 4.10. (PAT) Specjalny wysłannik Havasa donosi o poddaniu się 90 milicjantów, którzy schronili się w budynku seminarium w Toledo. Milicjanci ci zostali natychmiast rozstrzelani. Żołnierze rządowi, którzy w chwili zdobycia Toleda ukryli się w piwnicach domów północnej części miasta, zostali również rozstrzelani. W czasie oblężenia Toleda padło po stronie rządowej 2300 żołnierzy.

SUKCESY RZĄDU.

MADRYT, 4.10. (PAT) — Komunikat min. wojny z godz. 9 m. 30 rano donosi: Na odcinku Siguenza wojska rządowe powstrzymują napór powstańców. Artyleria republikańska bombarduje Barbastro, Zuera i Perdignera w prowincji Saragosa. Wojska rządowe odniosły zwycięstwo, zdobywając Cerro Muriano pod Kordobą, znosząc trzeci oddział wojsk marokańskich. Na odcinku Tago artyleria rządowa od świtu bombarduje skupienia powstańców.

MADRYT, 4.10. (PAT) — Komunikat min. wojny donosi: Na froncie aragońskim oddziały straży przednich w rejonie Barbastro — Muesca zajęły ważne pozycje strategiczne. Na froncie południowym na odcinku Montoro w walkach piątkowych powstańcy stracili 250 poległych i wiele amunicji.

ROZSTRZELANIE DZIENNIKARZA.

PARYŻ, 4 10. (PAT) — Nadeszły tu wiadomości, że POWSTAŃCY HISZPAŃSCY ROZSTRZELALI KORESPONDENTA „LE PETIT PARISIEN", ANDRE NEUMANNA pod zarzutem szpiegostwa.

„Le Petit Parisien" oświadcza dziś, że nie chce wierzyć w prawdziwość tej wiadomości i stwierdza, że zarzut szpiegostwa pod adresem Neumanna jest absurdalny. Redakcja zwraca się do rządu z żądaniem aby domagał się od władz powstańczych w Burgos wyjaśnień, a gdyby wiadomość potwierdziła się, ukaranie winowajców i odszkodowanie dla rodziny.

POMOC DLA RZĄDU.

HENDAYE, 4.10. (PAT) Z Barcelony donoszą, że przybył tam batalion komunistów austriackich i niemieckich, udając się natychmiast na front.

MOSKWA, 4.10. (PAT) — Dziś po południu odpłynął z Odesy trzeci statek „Zyrianin" z żywnością dla ludności hiszpańskiej, walczącej z powstańcami. Ładunek statku składa się z 135 tys. pudów cukru, 375 tys. puszek konserw mięsnych i 125,000 puszek mleka zgęszczonego, kawy i kakao.

KRWAWE RZĄDY FASZYSTÓW

MADRYT, 4.10. (PAT) — Agencja Fabra donosi: Według wiadomości z obozu powstańców generał Franco wygłosił w Burgos

WPROWADZAJĄCE W OSŁUPIENIE WYWODY

na temat polityki społecznej władz powstańczych. Według wywodów generała ruch powstańczy został wszczęty na rzecz klas pracujących. Junta z Burgos odmawia jakoby uznania czyichkolwiek przywilejów.

Twierdzenia te mogą wywołać jedynie zdumienie opinii publicznej, gdyż fakty wskazują, iż

POWSTANIE ZOSTAŁO WYWOŁANE PRZEZ CZYNNIKI NAJBARDZIEJ ZACOFANE I FANATYCZNE Z POŚRÓD PRAWICY.

Kler i armia nie chciały zrezygnować z przywilejów.

SIŁY ZBROJNE FASZYSTÓW ROZSTRZELAŁY I WYMORDOWAŁY W ZAGARNIĘTYCH PROWINCJACH TYSIĄCE ROBOTNIKÓW. MORDOWALI TEŻ KOBIETY I DZIECI.

z powodu ich przynależności do klasy robotniczej. Nie należy zapominać o doniosłej roli, jaką odgrywa ją wśród powstańców prałaci. Wszystko to stanowi jeszcze jeden dowód do czego dochodzi imaginacja przewódców powstania gdy chcą oni wprowadzić w błąd opinię całego świata i Hiszpanii.

# Atak arabów na Tel-Aviv

## Istnieje nadzieja, iż długotrwały strejk zakończy się

JEROZOLIMA, 4.10. (Tel. wł.). — Banda arabów napadła dziś na dzielnicę tel avivską, graniczącą z Jaffą, gdzie mieści się Bank Rolny. Policja, która zagrodziła drogę terrorystom została zaatkowana i musiała wezwać pomocy wojska. Atak arabów został odparty.

Na drodze z Jerozolimy do Jaffy grupy arabskie w kilku miejscach zaatakowały policję. Zaszła konieczność wezwania pomocy wojska.

Zabity został arab, który w trakcie ucieczki przed policją upuścił niesioną bombę i jej czerepem został śmiertelnie ranny.

W pobliżu Jerozolimy wykoleił się wagon wiozący ekspedycję żołnierzy angielskich. Cztery osoby są ranne.

Bandy arabskie dokonały napadu na angielską ekspedycję archeologiczną w pobliżu Acco. Strażnik ekspedycji, który starał się odeprzeć atak, został ranny.

Rewizja władz wojskowych angielskich w wiosce arabskiej w pobliżu Jerozolimy ujawniła większą ilość amunicji i broni. Dokonano licznych aresztowań.

### Decyzja królów

JEROZOLIMA, 4.10. (PAT) — Naczelny komitet arabski wysunął pewne uzupełnienia do propozycji przedłożonych komitetowi przez królów, sąsiadujących państw arabskich, którzy doradzają zaprzestania akcji strejkowo - sabotażowej. Istnieje nadzieja, że rada 4-ch władców arabskich zostanie usłuchana. Jeden z powodów jest zresztą rozpoczynający się sezon eksportu pomarańcz. W razie dalszego trwania zaburzeń cały ten eksport stanowiący najważniejszą gałęź handlu palestyńskiego poszedłby na marne. Poza tym arabowie widzą, że władze brytyjskie nie ulękły się ich działalności, a nawet przeciwnie, zaostrzyły swoją akcję przeciwko zaburzeniom. Wobec rosnących widoków odwołania przez arabów strejku, rząd postanowił wstrzymać chwilowo ogłoszenie dekretu o stanie wojennym.

### Strejk władzy mandatowej

NOWY JORK, 4. 10. (Tel. wł.) Senator Copeland ogłosił w prasie Hearsta rewelacyjny artykuł oskarżający sądy palestyńskie o sabotowanie zarządzeń władz wojskowych w czasie ostatnich rozruchów.

Autor artykułu twierdzi, że sądy oszczędzały terorystów i jednocześnie wykazały brak zrozumienia dla sytuacji żydów, stających przed trybunałem w związku z zajściami.

Nie można było — stwierdza senator — zaprowadzić porządku, skoro władze mandatowe nie chciały słuchać zarządzeń własnego rządu.

W Palestynie były właściwie dwa strejki: strejk arabski i strejk władzy mandatowej przeciwko własnemu rządowi.

# Kontrola cen we Francji

## Rząd walczy energicznie ze spekulacją

PARYŻ, 4. 10. (PAT). Za podpisami ministrów spraw wewn. Salengro i gospodarki społecznej Spinasse'a ukazała się z rozporządzenia rządu na ulicach miast odezwa, w której powiedziano, że nowa ustawa walutowa otworzy okres odbudowy życia gospodarczego i pomyślności z warunkiem, że ceny pozostaną na dotychczasowym poziomie. Jedynie te wyroby, dla których produkcji używane są surowce zagraniczne, mogą ulec pewnemu podrożeniu. Ale i tu należy zrobić wyjątek dla produktów i surowców, pochodzących z krajów, które przeprowadziły wyrównanie swojej waluty jednocześnie z Francją.

Rząd zresztą ma możność uniemożliwienia i tego podrożenia przez obniżenie ceł. Już obecnie rząd przystąpił do słusznego w tej dziedzinie wyrównania.

Powszechna dyscyplina jest nieodzowna w interesie całego narodu.

Rząd sądzi, że może liczyć na ogromną większość przemysłowców.

Wszyscy oni przeciwstawią się wszelkiej nieusprawiedliwionej zwyżce cen. Spożywcy winni komunikować o każdej takiej zwyżce komitetowi nadzoru nad cenami, który działać będzie w ośrodkach wszystkich departamentów. Represje za nieuzasadnione zwyżki cen będą natychmiastowe i surowe. Broniąc najświętszych interesów ludności oszczędzającej i szerokich mas, które żyją z pracy rąk swoich, rząd spełni swoje zadanie. Apeluje on do zaufania i czujności obywateli.

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91.

DR. MED.

H. Różaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych

powrócił

Narutowicza 9, II p., front

Tel. 128-98

przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

DR. MED.

L. Rapeport

UROLOG

Cegielniana 8, tel. 236-90

POWRÓCIŁ

DRZWI i okna uszczelnione hermetycznie specjalnym filcem, chronią mieszkania od zimna, wiatru i kurzu. Trwałość długoletnia. Dzwonić 265-28.

PERFUMERIA do sprzedania w centrum miasta zaraz. Oferty do administracji „Głosu Porannego" pod „Perfumeria". 241—3

NAUCZYCIELKI zajęć praktycznych (18 godzin tygodniowo) poszukuje Gimnazjum Żeńskie w Łodzi. Oferty do Fuchsa, Piotrkowska 87, pod „A. Z. P." 240—2

KINO TEATR MIRAŻ 11 LISTOPADA 16

Dziś pocz. o 4

Ostatnie dni! — Najweselsza polska komedja wojskowa p. t.

Dodek na froncie

W roli gł. król humoru ADOLF DYMSZA

Anons: Nast. progr.: „Najpiękniejszy dzień mego życia" w roli gł. Józef Schmidt

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Pocz. o 4

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi ulubieńcy publiczności

FLIP i FLAP

w najnowszej i najweselszej komedji pt. „Cygańskie dziewczę"

UWAGA! Przepiękne melodje, muzyka i śpiew.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Józef Nirnstein Za Wydawnictwo „Prasa", wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.